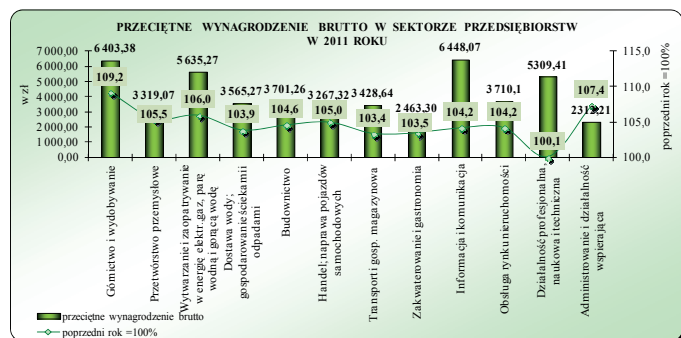
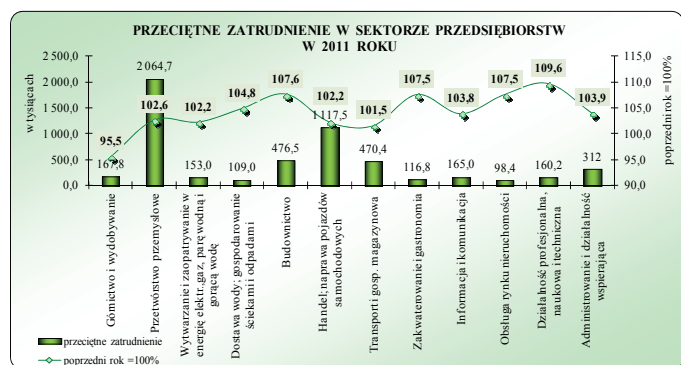
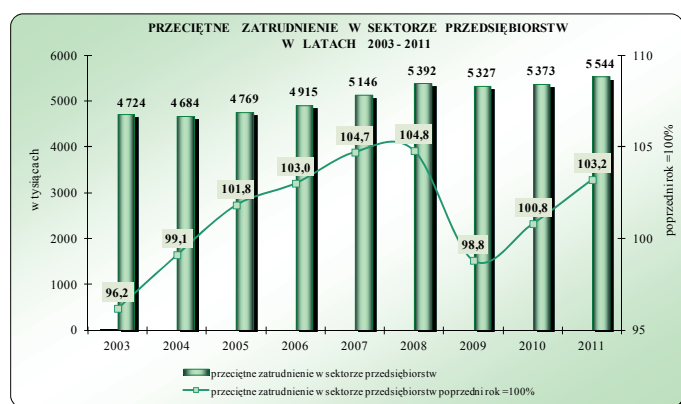
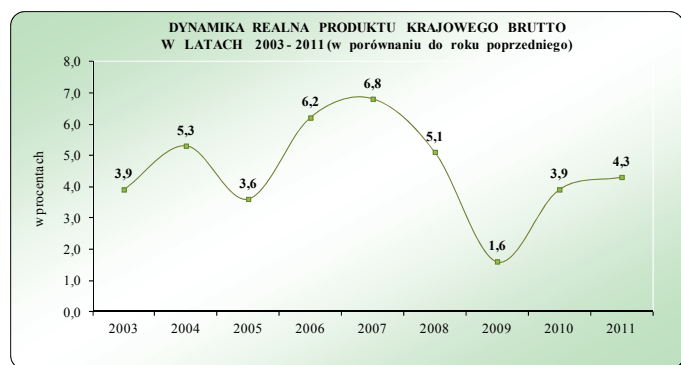


RYNEK PRACY W POLSCE 2011 ROK



Jednym z najważniejszych czynników sprzyjających pozytywnym zmianom na rynku pracy jest wzrost gospodarczy. Po spowolnieniu zanotowanym w 2009 r., kiedy to wzrost PKB po korektach GUS wyniósł zaledwie 1,6%, w kolejnych latach dynamika wzrostu zwiększała się. Produkt Krajowy Brutto w Polsce w 2010 r. wzrósł realnie o 3,9% w porównaniu do roku poprzedniego, a według wstępnych szacunków GUS w 2011 r. wzrost PKB wyniósł 4,3%¹ w porównaniu do roku 2010. Oznacza to, że dynamika wzrostu PKB w 2011 r. była ponad 2,5-krotnie silniejsza niż w 2009 r. Zatem gospodarka polska rozwijała się w dość wysokim tempie wykazując odporność na niekorzystne uwarunkowania w gospodarce światowej, w tym również europejskiej.

Popyt krajowy wzrósł w 2011 r. o 3,8%. Spożycie ogółem zwiększyło się o 2,1%, w tym indywidualne o 3,1%.

W 2011 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw² wyniosło 5 544,1 tys. osób, a więc było o 3,2% wyższe niż przed rokiem (wobec wzrostu o 0,8% w 2010 r.). Wzrost przeciętnego zatrudnienia dotyczył większości sekcji. Najbardziej znaczący wzrost odnotowano w sekcjach: działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (wzrost o 9,6%), budownictwo (o 7,6%), zakwaterowanie i gastronomia (o 7,5%), obsługa rynku nieruchomości (o 7,5%), dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami; rekultywacja (o 4,8%). Generalnie w przemyśle wystąpił wzrost zatrudnienia o 2,1% (w 2010 r. spadek o 0,5%), ale w górnictwie i wydobywaniu przeciętne zatrudnienie było o 0,5% niższe niż w 2010 r. W pozostałych sekcjach zaliczanych do przemysłu przeciętne zatrudnienie było wyższe niż w 2010 r., a największy wzrost zanotowano we wcześniej wymienionej już sekcji dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami; rekultywacja.

W 2011 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej wyniosło 3 399,52 zł i było o 5,4% wyższe niż przed rokiem. Wynagrodzenie minimalne wynosiło 1 386 zł, czyli wzrosło 5,2%.

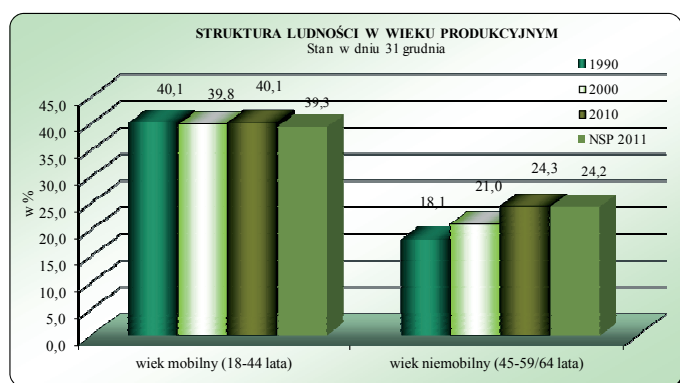
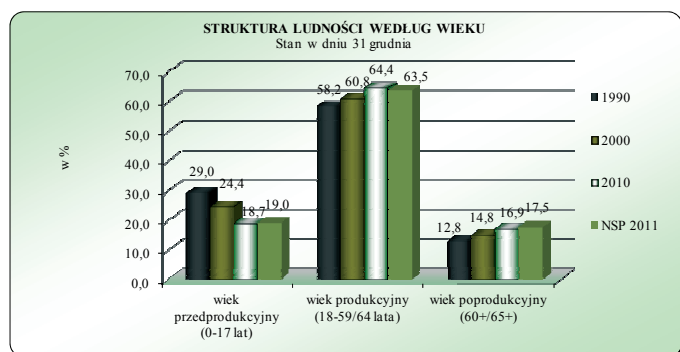
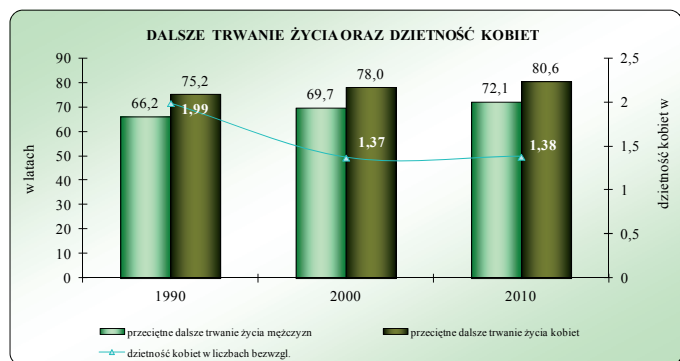
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie nominalne brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 3 604,68 zł. i było o 5,0% wyższe niż przed rokiem (w 2010 r. wzrost wyniósł 3,3%). **Wzrost płac zanotowano we wszystkich sekcjach.** Najwyższą dynamikę wzrostu płac notowano w sekcjach: górnictwo i wydobywanie (wzrost o 9,2%), administrowanie i działalność wspierająca (o 7,4%), wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 6,0%), przetwórstwo przemysłowe (o 5,5%) oraz handel; naprawa pojazdów samochodowych (o 5,0%).

Siła nabywcza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2011 r. była o 0,9% wyższa niż rok wcześniej.

¹ Informacja o sytuacji społeczno-gospodarczej kraju rok 2011, GUS, Warszawa 26 stycznia 2012 r.

² j. w.

ZMIANY DEMOGRAFICZNE³



W 2010 r., trzeci rok z kolei, tempo przyrostu ludności było dodatnie i wyniosło 0,09% (w 2009 r. 0,08%). Według danych GUS w końcu 2010 r. ludność Polski liczyła ok. 38,2 mln osób i była o ok. 33 tys. wyższa niż przed rokiem.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego (NSP) 2011⁴ wykazały, że w dniu 31 marca 2011 r. w Polsce mieszkało 38,5 mln osób, czyli o 0,8% więcej w stosunku do wyników bieżącego bilansu ludności za 2010 r.

Istotny wpływ na procesy demograficzne ma liczba urodzeń. Rok 2010 był kolejnym, w którym odnotowano wzrost liczby urodzeń, ale **w 2011 r. wstępne dane wskazują, że liczba urodzeń była o 22 tys. niższa niż w 2010 r. Poziom reprodukcji nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń i od 1989 r. utrzymuje się okres depresji urodzeniowej.**

W 2010 r. współczynnik dzietności wynosił 1,38 co oznacza, że był na niewiele wyższym poziomie niż w 2000 r. Najkorzystniejszą sytuację demograficzną określa współczynnik kształtujący się na poziomie 2,1-2,15, gdy w danym roku na 100 kobiet w wieku 15-49 lat przypada średnio 210-215 urodzonych dzieci – obecnie przypada 138 dzieci (w miastach 131, na wsi 149). Rozpoczęte w latach 90-tych XX wieku przeobrażenia demograficzne to wynik przesunięcia najwyższej płodności kobiet z grupy 20-24 lata do 25-29 lat i znaczący wzrost płodności w grupie 30-34 lata. Konsekwencją tego jest **podwyższenie średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka z 23,7 lat w 2000 r. do 26,6 lat w 2010 r.**

Począwszy od 1992 r. obserwuje się w Polsce nieprzerwany **wzrost średniej długości życia**. W 2010 r. przeciętne trwanie życia wynosiło 72,1 lat dla mężczyzn i 80,6 lat dla kobiet. W stosunku do początku lat 90-tych trwanie życia zarówno mężczyzn, jak i kobiet wydłużyło się o ponad 5 lat. Mimo to w Polsce występuje zjawisko nadumieralności mężczyzn, co powoduje, że różnica pomiędzy trwaniem życia mężczyzn i kobiet jest bardzo wysoka.

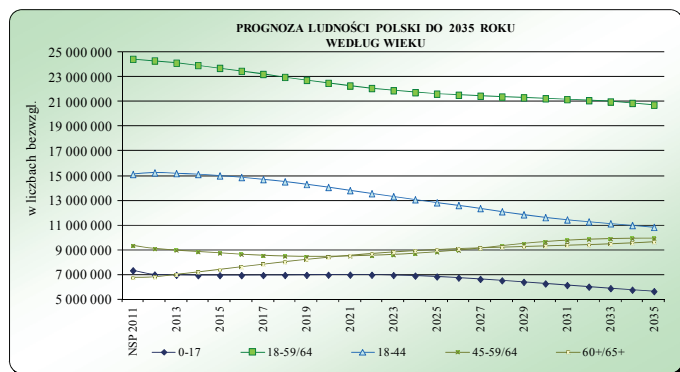
Niski poziom dzietności i towarzyszący mu proces wydłużania się trwania życia będą powodować zmniejszanie podaży siły roboczej na rynku pracy oraz wzrost liczby i odsetka ludzi w starszym wieku.

Potwierdzają to wyniki NSP 2011 wskazując, że odsetek dzieci i młodzieży wprawdzie jest nieco wyższy niż wynika z bilansu ludności w 2010 r., ale znacznie niższy niż wynikało z poprzedniego spisu – 19,0% wg NSP 2011 wobec 23,2% wg NSP 2002. Równocześnie nastąpił wzrost udziału osób w wieku produkcyjnym (z 61,8% w 2002 r. do 63,5% w 2011 r.) i wzrost w wieku poprodukcyjnym (z 15,0% do 17,5%).

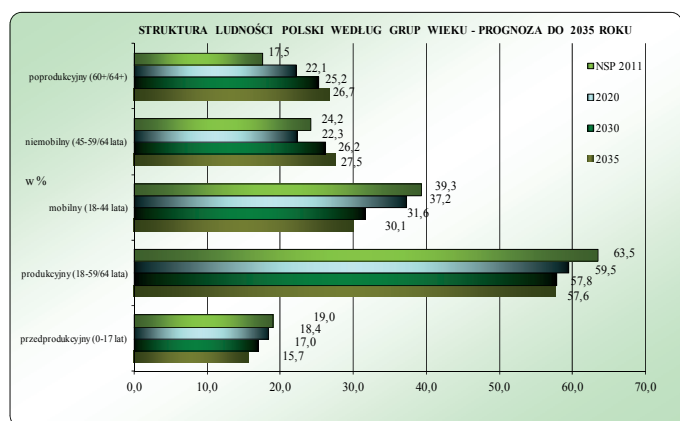
³ Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski w 2011 roku, GUS, Materiał na konferencję prasową w dniu 27.01.2012 r.

⁴ Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, GUS, Warszawa, marzec 2012 rok.

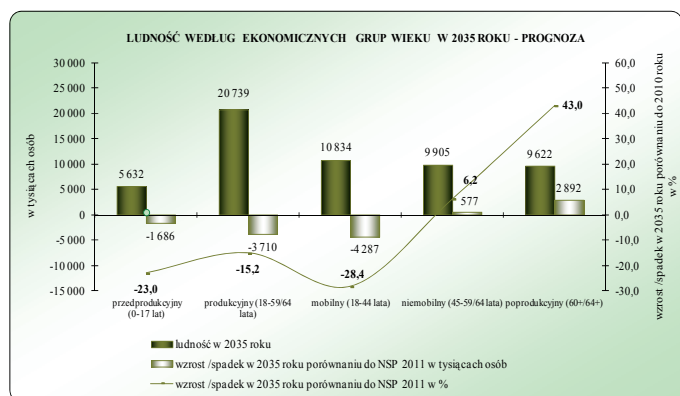
PROGNOZA LUDNOŚCI POLSKI do 2035 roku⁵



Zgodnie z wynikami prognozy ludności Polski do 2035 roku, sporządzonej przez Główny Urząd Statystyczny, w perspektywie najbliższych lat **liczba ludności Polski będzie się systematycznie zmniejszać, przy czym tempo spadku będzie coraz wyższe**. W 2011 r. liczba ludności wg NSP 2011⁶ osiągnęła 38,5 mln, a w 2035 r. zmniejszy się poniżej 36 mln osób. Oznacza to, że liczba ludności w końcu prognozowanego okresu będzie stanowiła ok. 93,5% stanu uzyskanego w NSP 2011. Spadek w większym zakresie będzie dotyczył ludności zamieszkanej w miastach, przy ponad połowę niższym ubytku zamieszkałych na wsi.



Nastąpi pogłębienie procesu starzenia się ludności, które będzie dotyczyło znacznie bardziej obszarów wiejskich. Starzenie się ludności jest zjawiskiem obserwowanym we wszystkich krajach Europy zachodniej od dziesiątków lat. Przyczyn tego stanu należy upatrywać zarówno w ciągle niskiej liczbie urodzeń, jak i korzystnych zmianach w związku z obniżeniem umieralności. Dodatni przyrost naturalny utrzyma się do 2013 r. Jednak w kolejnych latach w efekcie niekorzystnych zmian w strukturze ludności wg wieku i zmniejszaniu się liczebności kobiet w wieku rozrodczym przewiduje się ujemny przyrost naturalny. Będzie on wynikiem niskich urodzeń przy korzystnych zmianach w procesie umieralności i wydłużaniu dalszego trwania życia.

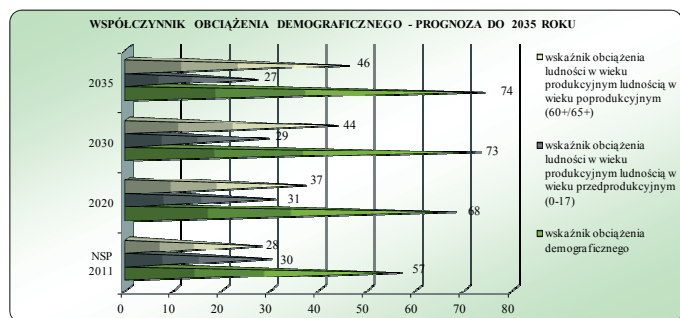


Mediana wieku ludności zwiększy się z 37,3 lat w końcu 2007 r. do 41,4 lat w 2020 r. i 47,9 lat w 2035 roku.

Struktura ludności według płci nie ulegnie zasadniczym zmianom.

Istotnie zmieni się natomiast struktura ludności według wieku. Liczba dzieci do 17 lat zmniejszy się o blisko 1,7 mln – z 7,3 mln wg NSP 2011 r. do 5,6 mln w 2035 r. (spadek o ok. 23,0%). **Prognozowany jest znaczący ubytek ludności w wieku produkcyjnym z 24,4 mln do 20,7 mln** – spadek wyniesie ok. 3,7 mln osób, czyli 15,2%. **Z kolei liczba ludności w wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 6,7 mln osób do 9,6 mln** (wzrost o 2,9 mln osób, czyli o ok. 43%). Odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym zmniejszy się z 19,0% w 2011 r. do 15,7% w 2035 r. W tym samym czasie udział osób w wieku produkcyjnym zmniejszy się z 63,5% do 57,6%, a odsetek w wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 17,5% do 26,7% (tj. o ponad 9 punktów procentowych).

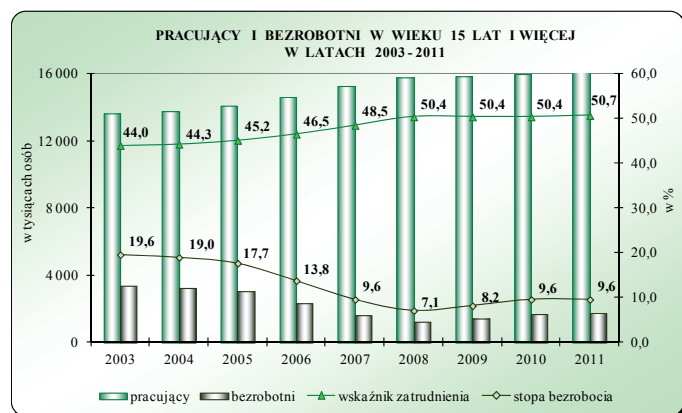
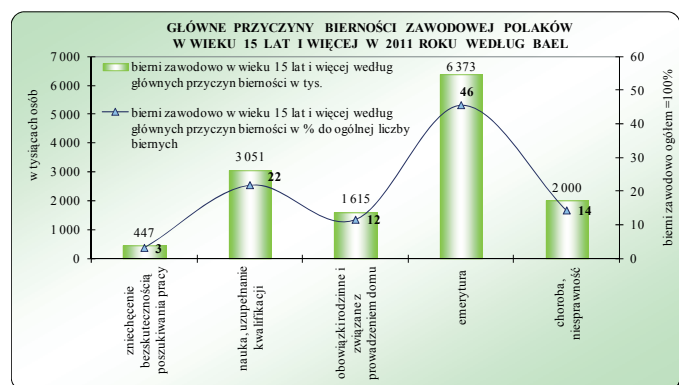
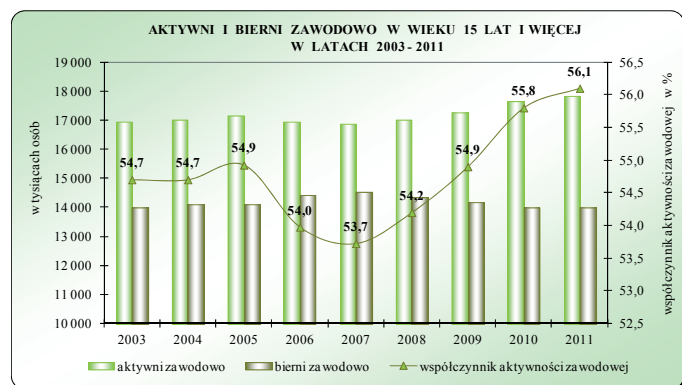
Współczynnik obciążenia demograficznego ogółem pokazujący liczbę osób w wieku nieprodukcyjnym (przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym) przypadającą na 100 osób w wieku produkcyjnym **wzrośnie z 57 osób wg NSP 2011 r. do 74 osób w 2035 roku.**



⁵ Prognoza ludności na lata 2008-2035, GUS, Warszawa 2009.

⁶ Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, GUS, Warszawa, marzec 2012 rok.

AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI POLSKI (BAEL)⁷



Aktywność zawodowa Polaków, choć od 4 już lat rośnie, to nadal pozostaje niska.

Populacja aktywnych zawodowo (pracujących i bezrobotnych) w wieku 15 lat i więcej liczyła w 2011 r. przeciętnie 17 853 tys. osób i była o 193 tys. osób wyższa niż w 2010 r. (wzrost o 1,1%). W tym samym czasie liczba biernych zawodowo zmniejszyła się o 29 tys. (tj. o 0,2%) do 13 985 tys. osób.

Współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku 15 lat i więcej wzrósł czwarty rok z rzędu – z 53,7% w 2007 r. do 56,1% w 2011 r.

W 2011 r. **współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku produkcyjnym 18-59/64 lata wyniósł 72,4%** wobec 71,9% w 2010 r. i 69,1% w 2007 r.

Wciąż wysoki poziom bierności zawodowej jest zjawiskiem wynikającym z jednej strony z przedłużania wejścia na rynek pracy przez osoby młode (kontynuowanie nauki), z drugiej zaś następuje w wyniku przechodzenia na emerytury lub renty, ew. świadczenia przedemerytalne ciągle licznej grupy osób, które nabywają uprawnienia do ww. świadczeń. **Najważniejszymi powodami bierności zawodowej w 2011 r. były: emerytura wskazywana przez 45,6% biernych zawodowo oraz nauka i uzupełnianie kwalifikacji, które wskazało 21,8% biernych.** Istotne powody bierności stanowią również choroba i niesprawność wskazywana przez 14,3% biernych zawodowo i obowiązki rodzinne oraz związane z prowadzeniem domu – 11,5% biernych.

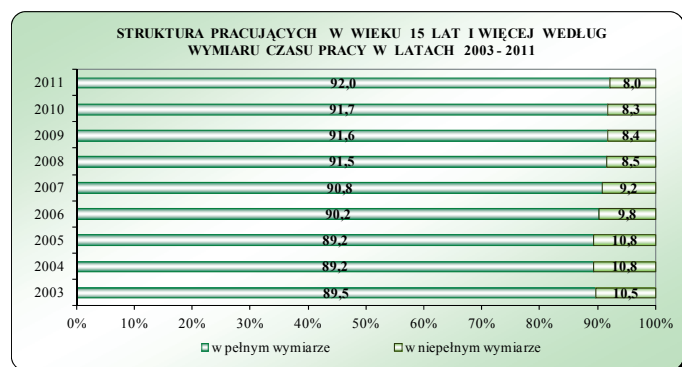
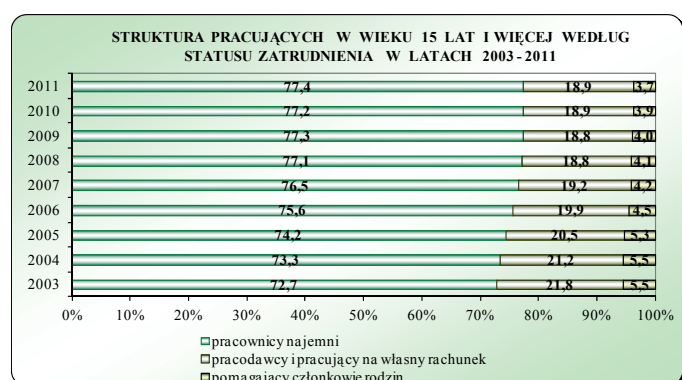
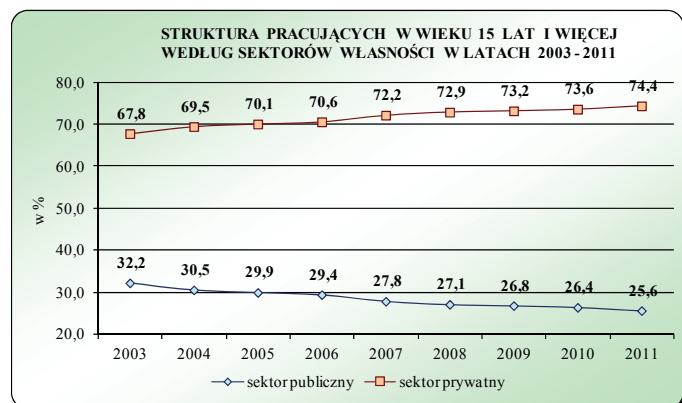
Zgodnie z wynikami BAEL w 2011 r. przeciętna liczba pracujących w wieku 15 lat i więcej ukształtowała się na poziomie 16 131 tys. osób, zatem kolejny już rok **poziom zatrudnienia w skali roku osiągnął rekordowy poziom.** W porównaniu z 2010 r. pracowało 170 tys. osób więcej, czyli wzrost wyniósł 1,1%. **Jak dotąd przeciętna liczba pracujących w roku wg BAEL nigdy nie była wyższa.**

W 2011 r. średnioroczny wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 15 lat i więcej wyniósł 50,7%, czyli po raz pierwszy do trzech lat wzrósł (o 0,3 p. p.). **Dla osób w wieku produkcyjnym (18-59/64 lata) wskaźnik zatrudnienia wyniósł 65,3% wobec 64,9% w 2010 r.**

Mimo wzrostu liczby pracujących po raz kolejny zwiększyła się również liczba bezrobotnych z 1 699 tys. osób w 2010 r. do 1 723 tys. osób w 2011 r.

Udział bezrobotnych w liczbie aktywnych zawodowo w wieku 15 lat i więcej (stopa bezrobocia według BAEL) wyniósł w 2011 r. 9,6%, a zatem pozostał na poziomie identycznym jak w 2010 r.

⁷ Kwartalne informacje o rynku pracy, GUS oraz obliczenia własne na podstawie danych z BAEL.



W 2011 r. odsetek pracujących w sektorze usługowym zmniejszył się z 56,9% w 2010 r. do 56,7% w 2011 r. Równocześnie do 30,6% wzrósł udział pracujących w sektorze przemysłowym (o 0,4 p. p.), a w sektorze rolniczym pracowało 12,7% pracujących.

Od 2003 r. w strukturze pracujących w wieku 15 lat i więcej **systematycznie wzrasta udział zatrudnionych w sektorze prywatnym**. W 2011 r. w sektorze tym pracowało 12,0 mln osób. Odsetek zatrudnionych w sektorze prywatnym wzrósł z 67,8% w 2003 r. do 74,4% w 2011 r.

Równocześnie **niższy niż w latach 2003-2007 pozostaje odsetek pracodawców i pracujących na własny rachunek**, którzy w 2011 r. stanowili 18,9% pracujących (wobec 21,8% w 2003 r.). Systematycznie spada również odsetek pomagających członków rodzin (3,7% wobec 5,5%), a tym samym rośnie odsetek pracowników najemnych.

W 2011 r. w charakterze pracownika najemnego pracowało 12 482 tys. osób, tj. 77,4% ogółu pracujących w wieku 15 lat i więcej. **Liczba pracowników najemnych wzrasta z roku na rok** począwszy od 2004 r. W 2011 r. była o 155 tys. osób wyższa niż w 2010 r. i o ok. 1,5 mln wyższa niż w 2006 r.

W liczbie pracowników najemnych w 2011 r. na podstawie umowy na czas określony pracowało 3 364 tys. osób, co oznacza, że **umowy czasowe miało blisko 27% pracowników najemnych** (5,8% w 2000 r.).

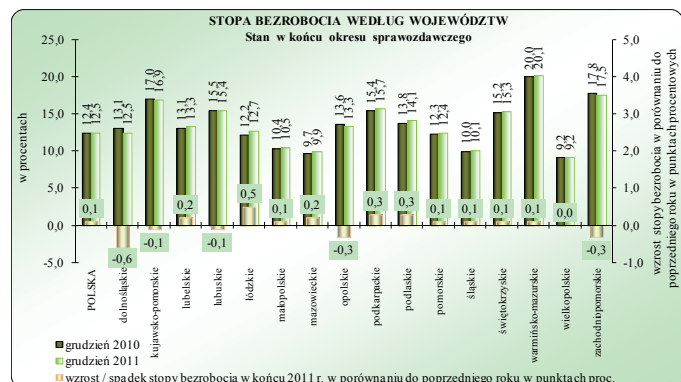
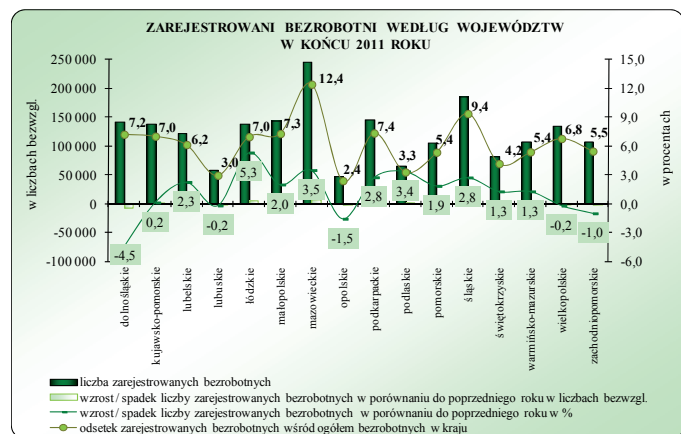
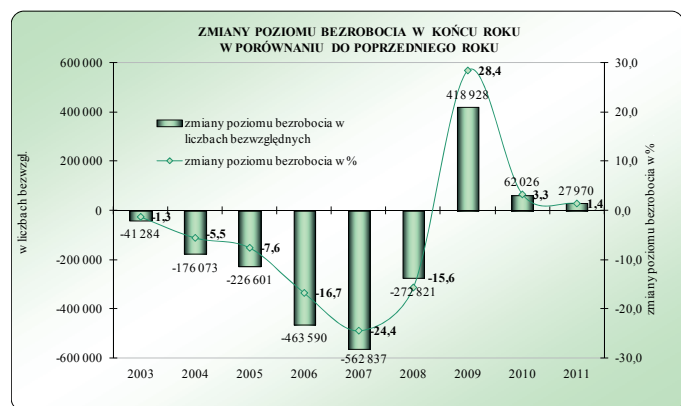
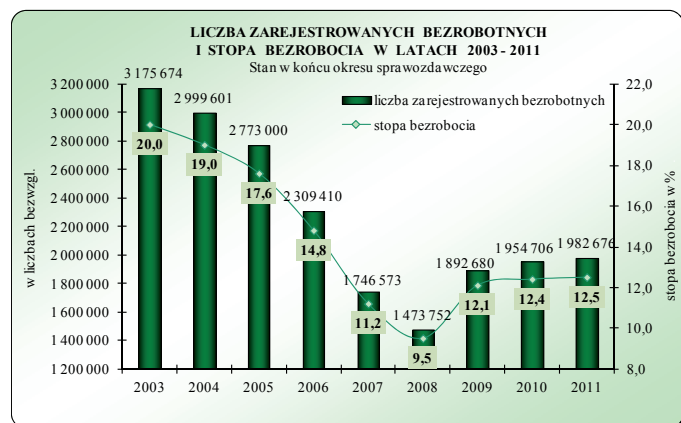
W strukturze pracujących **nieznacznie, ale jednak wzrasta odsetek zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy**. W 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy pracowało 14 844 tys. osób, tj. 92,0% ogółu pracujących (wobec 89,5% w 2003 r.). Tym samym liczba osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze spada. W 2011 r. w niepełnym wymiarze czasu pracy pracowało 1 287 tys. osób wobec 1 428 tys. w 2003 r.

Wskaźniki obrazujące kształtowanie się aktywności zawodowej, zatrudnienia i bezrobocia są silnie skorelowane z wiekiem, ale również z poziomem wykształcenia. Najkorzystniejsze wartości przyjmują dla osób z wykształceniem wyższym i w miarę obniżania poziomu wykształcenia wskaźniki są coraz słabsze, choć zaznaczyć należy, że w lepszej sytuacji są osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym niż średnim ogólnokształcącym. **Stopa bezrobocia dla osób z dyplomami wyższych uczelni wyniosła w 2011 r. 5,3% wobec 18,2% dla osób z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym**.

Stosunkowo **niska pozostaje aktywność zawodowa młodzieży** (33,6%) **oraz osób w wieku tzw. poprodukcyjnym** (60 lat i więcej kobiety oraz 65 lat i więcej mężczyźni – 6,7%). Dla tych kategorii wiekowych również niski pozostaje wskaźnik zatrudnienia – odpowiednio 25,0% i 6,5% w 2011 r.

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach UE, **najwyższa stopa bezrobocia dotyczy osób młodych – 25,8% wobec 1,7% dla osób w wieku poprodukcyjnym**.

BEZROBOCIE REJESTROWANE⁸



Ze względu na różnice metodologiczne stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce pozostaje na wyższym poziomie niż w ujęciu BAEL. **W końcu 2011 r. stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 12,5% wobec 12,4% w końcu 2010 r. – wzrost wyniósł 0,1 punktu procentowego. Dynamika wzrostu stopy bezrobocia w 2011 r. była znacząco niższa niż w 2009 r., kiedy to wskaźnik ten zwiększył się o 2,6 p. p. oraz w 2010 r., gdy zanotowano wzrost o 0,3 p. p.**

Liczba zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych zaczęła się systematycznie zmniejszać począwszy od 2003 r., przy czym nadal w miesiącach rozpoczynających i kończących rok notowany był wzrost poziomu bezrobocia rejestrowanego. W końcu 2002 r. w rejestrach znajdowało się 3 217 tys. bezrobotnych, a rok później liczba ta była o 1,3% niższa. W końcu 2003 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 3 175,7 tys. osób, a wskaźnik bezrobocia wyniósł 20%. Do końca 2007 r. zarówno liczba, jak i stopa bezrobocia rejestrowanego zmniejszały się coraz szybciej. W końcu 2007 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 746,6 tys. bezrobotnych, tj. o 562,8 tys. mniej niż przed rokiem. Wówczas też odnotowano najwyższą w końcu roku dynamikę spadku bezrobocia – 24,4% w porównaniu do stanu z końca 2006 r. Spowolnienie tempa spadku bezrobocia było zauważalne w końcu 2008 r., jednak to wówczas w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 473,8 tys. osób (o 272,8 tys., tj. o 15,6% mniej niż rok wcześniej), a wskaźnik bezrobocia zmniejszył się do 9,5%. **W końcu 2009 r. po raz pierwszy od kilku lat bezrobocie zwiększyło się do 1 892,7 tys. osób, czyli o 418,9 tys. osób (28,4%).** W kolejnych latach dynamika wzrostu słabła. W 2010 r. w skali roku wzrost bezrobocia wyniósł 3,3%. **W końcu 2011 r. w ewidencji bezrobotnych zarejestrowanych było 1 982,7 tys. osób, tj. o 28 tys. więcej niż rok wcześniej (wzrost o 1,4%).** Liczba bezrobotnych poprzednio pracujących wzrosła o 38,7 tys. (tj. o 2,5%), przy spadku liczby dotychczas niepracujących o 10,8 tys. osób (tj. o 2,7%).

W końcu 2011 r. w porównaniu do analogicznego okresu 2010 r. poziom bezrobocia zwiększył się w 11 województwach, natomiast w 5 odnotowano spadek, przy czym najwyższy w dolnośląskim o 4,5%. Najwyższą dynamikę wzrostu bezrobocia zanotowano w województwie łódzkim – o 5,3% oraz mazowieckim o 3,5% i podlaskim o 3,4%. Z kolei wzrost stopy odnotowano w 10 województwach (najwyższy w łódzkim o 0,5 p. p.), W 5 województwach stopa zmniejszyła się, przy czym najbardziej w dolnośląskim o 0,6 p. p. Natomiast w województwie wielkopolskim wskaźnik pozostał na poziomie sprzed roku (9,2%).

W końcu 2011 r. prawo do zasiłku dla bezrobotnych posiadało 326,5 tys. osób, tj. o 111 osób mniej niż rok wcześniej. Udział osób uprawnionych do zasiłku zmniejszył się z 16,7% do 16,5% w końcu 2011 r.

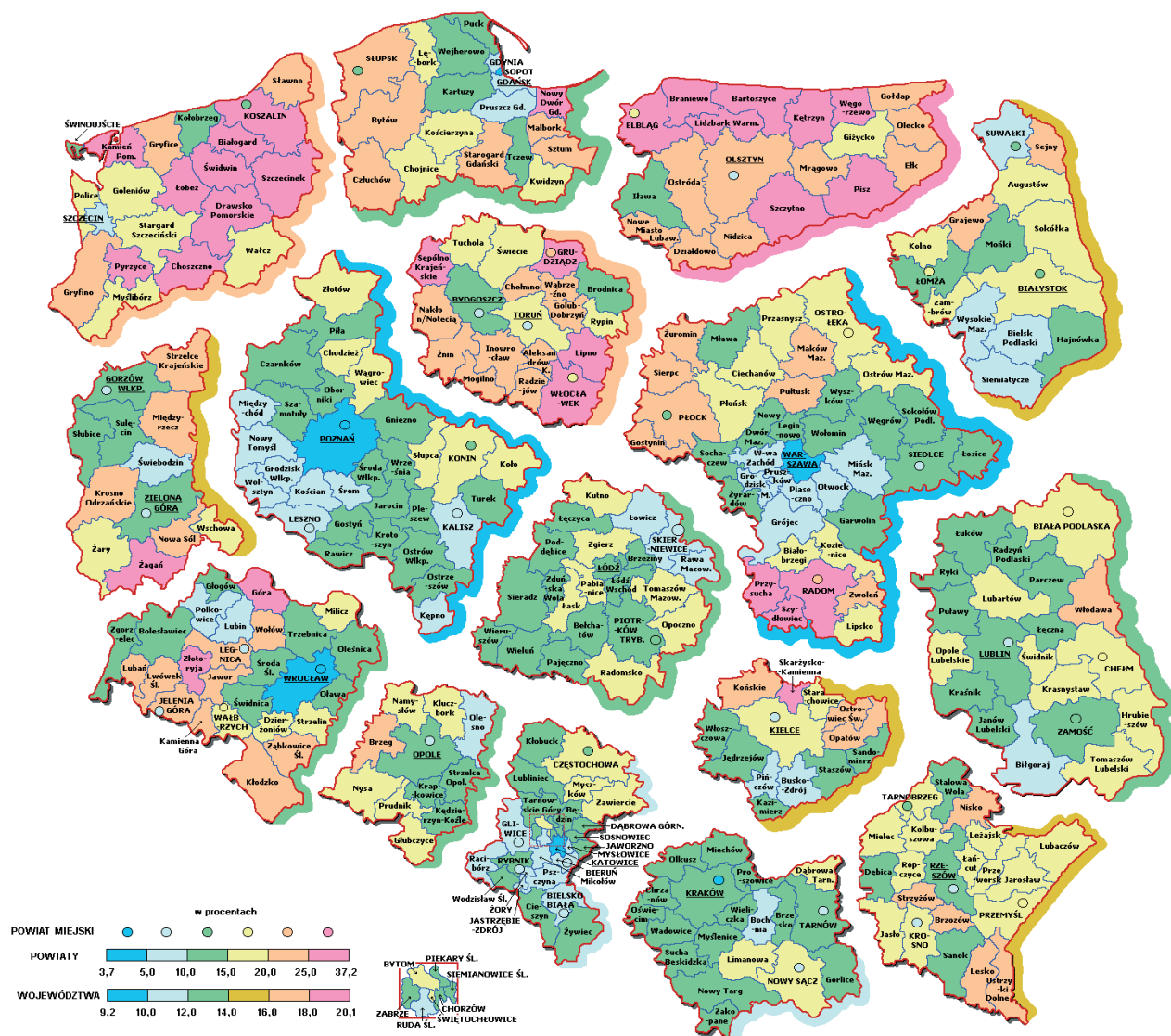
⁸ Dane źródłowe ze sprawozdania MPiPS-01 o rynku pracy z załącznikami.

Wysokie pozostaje w Polsce **terytorialne zróżnicowanie bezrobocia**. Jest to wynikiem zarówno nierównomiernego rozwoju społeczno-gospodarczego regionów, jak i ich położenia geograficznego. Zróżnicowanie to, mierzone różnicą pomiędzy najniższą i najwyższą wartością wskaźnika bezrobocia waha się.

W końcu 2011 r. **różnica pomiędzy najniższą i najwyższą stopą bezrobocia w województwach wynosiła 10,9 punktu procentowego** (wielkopolskie – 9,2%, warmińsko-mazurskie – 20,1%). Terytorialne zróżnicowanie na poziomie województw zwiększyło się o 0,1 punktu procentowego w porównaniu z końcem 2010 r. (10,8 punktu proc.).

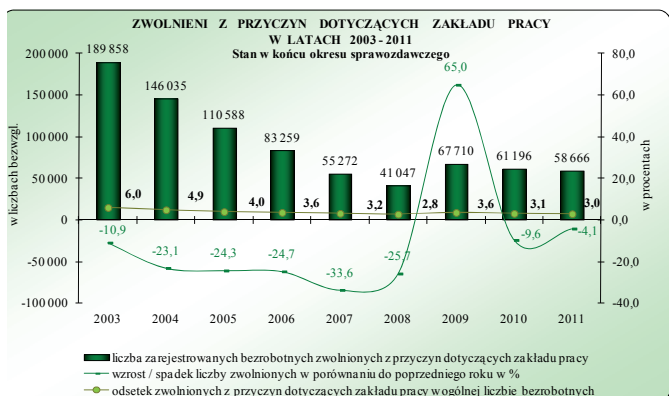
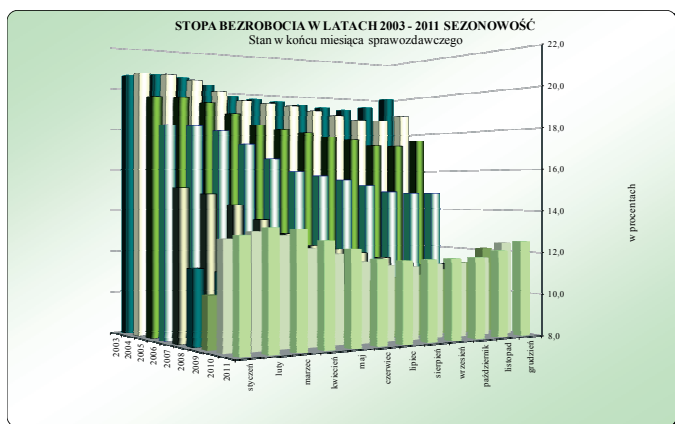
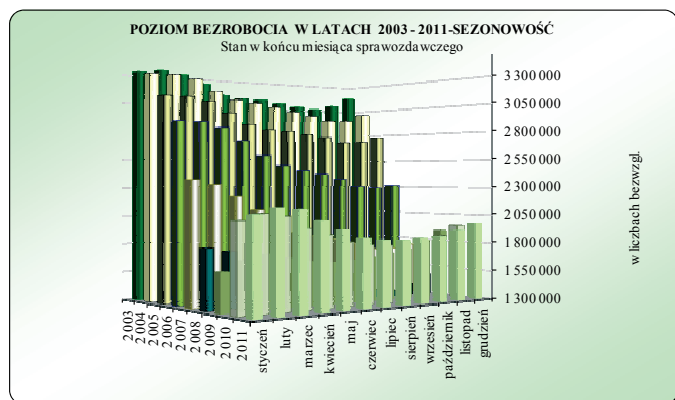
Wzrosło również zróżnicowanie stopy bezrobocia na poziomie powiatów z 32,5 pkt. proc. w końcu 2010 r. (po korekcie GUS) do 33,5 pkt. proc. w końcu 2011 r. – zatem wzrost wyniósł 1,0 p. p.

Stopa bezrobocia rejestrowanego według stanu w końcu 2011 r. (w procentach)



Najniższą stopę bezrobocia w końcu 2011 r., nie przekraczającą 5%, odnotowano w: M. Poznań (3,7%), powiecie poznańskim (3,7%), M. St. Warszawa (3,8%), M. Sopot (3,9%), M. Katowice (4,3%), powiecie wrocławskim (4,6%), M. Kraków (4,9%) oraz M. Wrocław (5,0%).

Najwyższy, ponad 30% wskaźnik bezrobocia, wystąpił w powiatach: braniewskim (30,8%), piskim (32,2%) oraz szydłowieckim (37,2%).



Jedną z głównych cech polskiego rynku pracy jest **sezonowość przejawiająca się wzrostem bezrobocia w miesiącach rozpoczynających i kończących rok**. Miesiące wiosenne są okresami spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych, co wynika między innymi z rozpoczynania prac sezonowych w budownictwie i rolnictwie, a także rozpoczynania się sezonu turystycznego. W końcu roku z powodu napływu do bezrobocia osób, którym wygasają wówczas umowy o pracę oraz powrót do bezrobocia osób wykonujących subsydiowane zatrudnienie liczba bezrobotnych wzrasta.

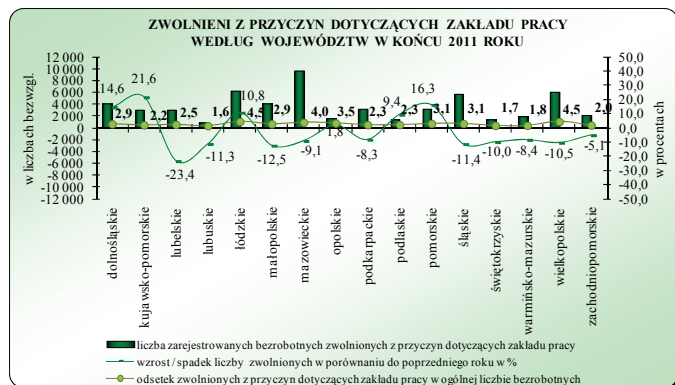
Rok 2007, podobnie jak 2006, pod względem sezonowych zmian na rynku pracy był nietypowy, ponieważ wzrost poziomu bezrobocia odnotowany został tylko w styczniu i grudniu, co jak dotąd w historii polskiego bezrobocia nigdy nie miało miejsca. Rok 2008 był czwartym z kolei, w którym poziom rejestrowanego bezrobocia zmniejszył się już w lutym, ale od listopada 2008 r. zarówno poziom, jak i stopa bezrobocia rejestrowanego wzrastały z miesiąca na miesiąc i sytuacja ta utrzymała się do końca marca 2009 r. Kolejne 3 miesiące przyniosły spadek bezrobocia, ale od lipca 2009 r. do końca lutego 2010 r. liczba i stopa bezrobocia rejestrowanego ponownie zwiększały się. Od marca do końca sierpnia 2010 r. notowany był sezonowy spadek bezrobocia, a wrzesień ponownie rozpoczął trwający do końca lutego 2011 r. wzrost bezrobocia.

W 2011 r. sezonowy spadek bezrobocia rozpoczął się, podobnie jak rok wcześniej, już w marcu i trwał do końca sierpnia, czyli 6 miesięcy. Potem notowany był okres wzrostu bezrobocia, choć we wrześniu i październiku wzrost ten utrzymywał się na poziomie ok. 6 tys. osób, co nie wpłynęło na zmianę stopy bezrobocia. Zatem wskaźnik bezrobocia zwiększył się dopiero w listopadzie o 0,3 p. p. i w grudniu 2011 r. o 0,4 p. p.

W końcu 2011 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 58,7 tys. osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładów pracy, tj. o 2,5 tys. mniej niż przed rokiem. Tym samym w ciągu roku omawiana subpopulacja zmniejszyła się o 4,1%, przy wzroście liczby bezrobotnych ogółem o 1,4%. Warto dodać, że jeszcze w końcu 2009 r. liczba bezrobotnych zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy była o 65% wyższa niż w końcu 2008 r.

W związku ze spadkiem liczby zwolnionych bezrobotnych zmniejszył się też odsetek zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 3,1% w końcu 2010 r. do 3,0% w końcu 2011 r.

W całym 2011 r. w urzędach pracy zarejestrowało się 65,1 tys. osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy wobec 77,7 tys. osób zarejestrowanych rok wcześniej.

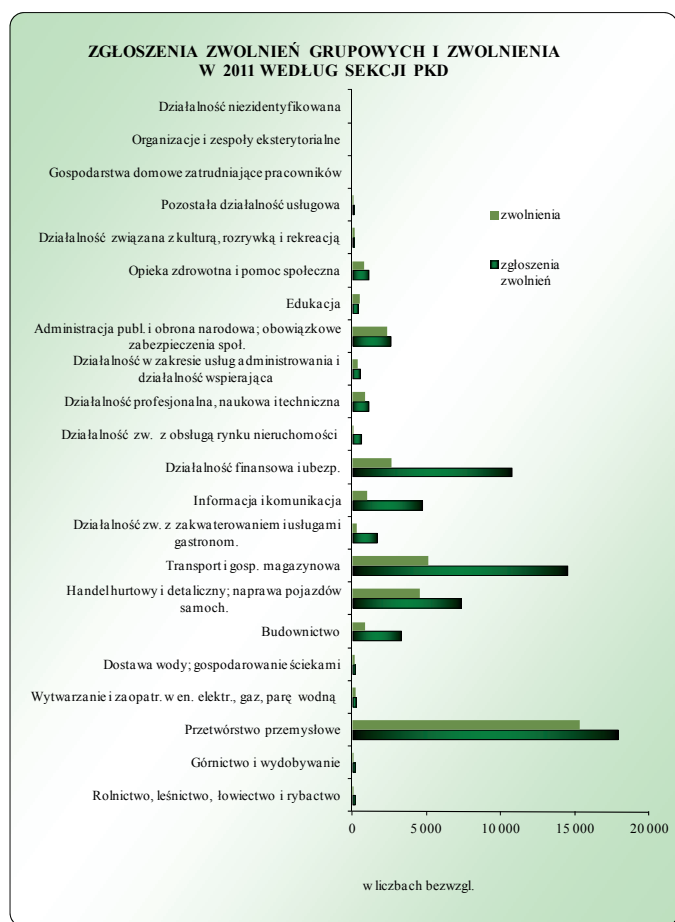


Najwięcej osób zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy w końcu 2011 r. zarejestrowanych było w województwach:

- mazowieckim – 9,9 tys. osób (4,0% ogółu bezrobotnych w województwie);
- łódzkim – 6,3 tys. osób (4,5%);
- wielkopolskim – 6,1 tys. osób (4,5%).

Najmniej osób zwolnionych w omawianym trybie, zarejestrowanych było w województwach:

- lubuskim – 0,9 tys. osób (1,6% ogółu bezrobotnych w województwie);
- świętokrzyskim – 1,4 tys. osób (1,7%);
- podlaskim – 1,5 tys. osób (2,3%).



W 2011 r. liczba osób, których zamiar zwolnienia pracodawcy zgłosili do urzędów pracy w ramach zwolnień grupowych była nieco wyższa niż rok wcześniej. Zamiar dokonania zwolnień ok. 67,2 tys. osób dokonało ponad 1,5 tys. zakładów pracy. W 2010 r. zgłoszeń zwolnień 66,1 tys. osób dokonało prawie 1,4 tys. zakładów. Generalnie należy zauważyć, że zakłady zgłaszające zamiar dokonania zwolnień określają często bardzo szerokie ramy czasowe planowanych zwolnień. Oznacza to, że zgłaszane zwolnienia rozkładają się w czasie, to z kolei pozwala przypuszczać, że część tych zwolnień może nie zostać zrealizowana. Należy pamiętać, że pracodawcy często rezygnują z zamiaru dokonania zwolnienia, bądź liczba zwolnionych osób jest niższa od początkowych zamierzeń.

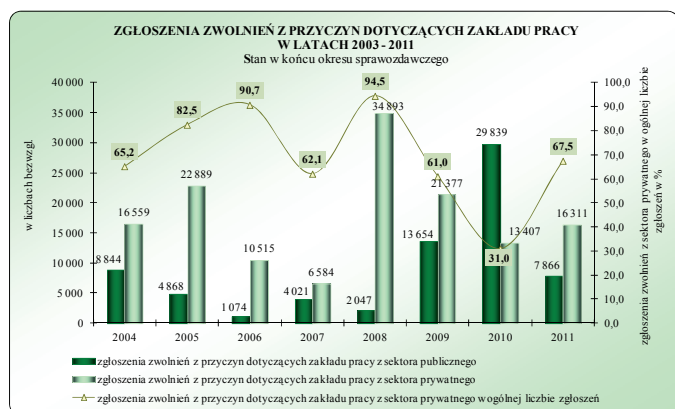
W 2011 r. najczęściej zgłoszenia napływały od pracodawców w województwie mazowieckim – ponad 1/3 wszystkich zapowiedzi zwolnień w minionym roku. Z pewnością wynika to z faktu ulokowania w aglomeracji warszawskiej centrali wielu firm.

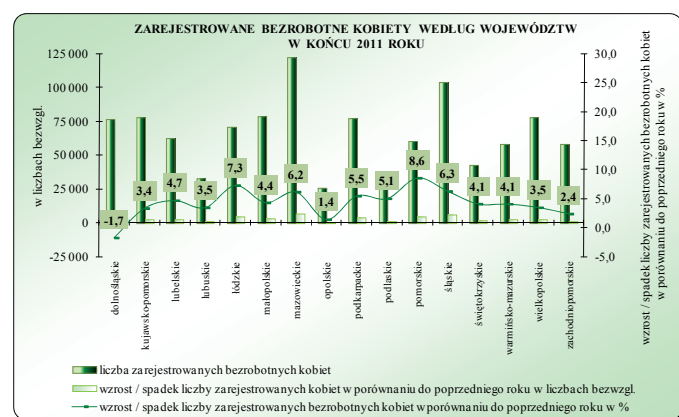
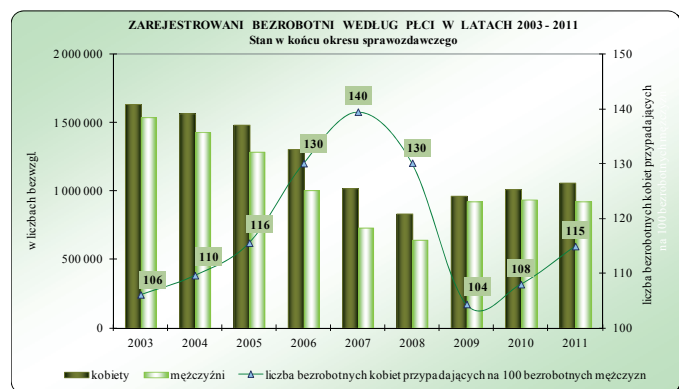
W całym 2011 r. **najwięcej zgłoszeń pochodziło z sekcji: przetwórstwo przemysłowe** (17,9 tys. osób, tj. 26,6% zgłoszeń w 2011 r.), transport i gospodarka magazynowa (14,5 tys. osób, tj. 21,6%), działalność finansowa i ubezpieczeniowa (10,7 tys. osób, tj. 15,9%) oraz handel hurtowy i detaliczny (7,3 tys. osób, tj. 10,9%).

Z liczby zapowiedzianych zgłoszeń zwolnień **w całym 2011 r. zwolnień 35,7 tys. pracowników dokonało ponad 2,1 tys. zakładów pracy.** Najwyższe zwolnienia odnotowano w sekcjach: przetwórstwo przemysłowe (15,3 tys. osób, tj. 43,0% zwolnień w 2011 r.), transport i gospodarka magazynowa (5,1 tys. osób, tj. 14,4%) oraz handel hurtowy i detaliczny (4,5 tys. osób, tj. 12,7%).

Według stanu w końcu 2011 r. 344 zakłady pracy zamierzały zwolnić ponad 24 tys. osób. Zatem liczba osób zgłoszonych do zwolnienia w końcu roku była o ponad 19 tys. niższa niż w końcu 2010 r.

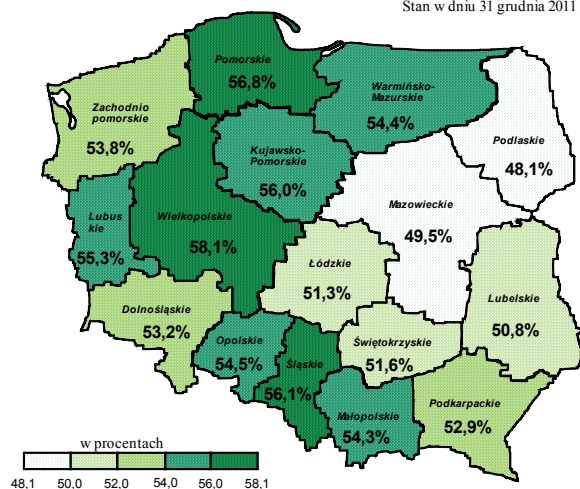
Minister Pracy i Polityki Społecznej nie ma bezpośredniego wpływu na sytuację ekonomiczną przedsiębiorstw i wynikający z niej stan zatrudnienia w przedsiębiorstwach, koncentruje się zatem na podejmowaniu działań osłonowych wobec osób zagrożonych zwolnieniem z pracy lub już zwolnionych.





UDZIAŁ KOBIECY W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



Uczestnictwo w pracy zawodowej jest silnie uwarunkowane przez płeć oraz związane z nią role społeczne. Według wyników NSP 2011⁹ w ogólnej liczbie ludności Polski (38 501 tys.), kobiety stanowiły 52,1%, tj. na 100 mężczyzn przypadało 109 kobiet. Liczebna przewaga mężczyzn występuje wśród ludności do 34 roku życia. W starszych grupach wiekowych zdecydowanie dominują kobiety.

W liczbie pracujących w wieku 15 lat i więcej (wg BAEL) przeciętnie w 2011 r. było 7 239 tys. kobiet i stanowiły one 44,9% ogółu pracujących. W tym samym czasie **wskaźnik zatrudnienia kobiet wyniósł 43,4% wobec 58,7% dla mężczyzn w wieku 15 lat i więcej.** Z kolei stopa bezrobocia kobiet pozostawała na wyższym poziomie niż mężczyzn – przeciętna w roku 2011 wyniosła 10,4% wobec 9,0% dla mężczyzn.

Analiza zmian bezrobocia rejestrowanego według płci pokazuje, że generalnie w latach 2003–2007 zdecydowanie szybciej zmniejszała się liczba bezrobotnych mężczyzn niż kobiet. Miało to swoje odzwierciedlenie we wzroście odsetka kobiet wśród ogółu zarejestrowanych. W końcu 2002 r. kobiety zarejestrowane w urzędach pracy stanowiły 51,2% ogółu bezrobotnych, a w końcu 2007 r. odsetek ten zwiększył się do 58,2%. Tendencja odwróciła się w 2008 r., a w efekcie tego w końcu 2008 r. w ewidencji bezrobotnych kobiety stanowiły 56,6%. Zanotowana w końcu 2009 r. dynamika wzrostu bezrobocia kobiet była ponad 2,5-krotnie niższa niż mężczyzn, co spowodowało, że udział kobiet ponownie zmniejszył się do 51,1%. W kolejnych latach udział kobiet wśród bezrobotnych znowu się zwiększał.

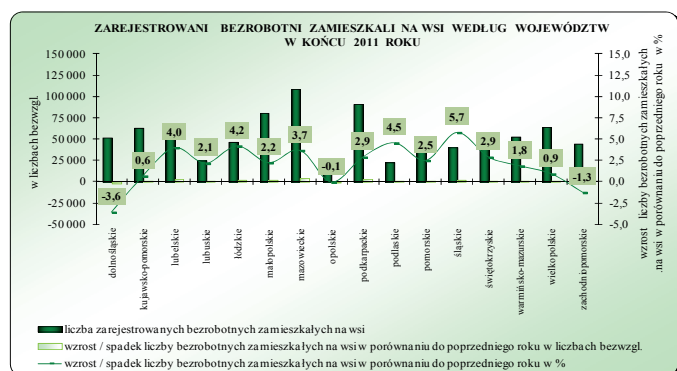
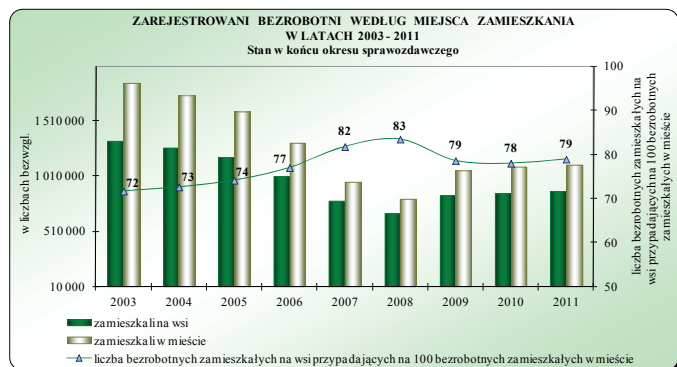
W końcu 2011 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 060,2 tys. bezrobotnych kobiet. W porównaniu do stanu z końca 2010 r., populacja bezrobotnych kobiet wzrosła o 4,5%, podczas gdy liczba bezrobotnych mężczyzn zmniejszyła się o 1,9%. Spowodowało to, że **odsetek kobiet wśród bezrobotnych zwiększył się do 53,5%, a liczba bezrobotnych kobiet przypadających na 100 bezrobotnych mężczyzn wzrosła do 115 osób.**

Najwięcej bezrobotnych kobiet zarejestrowanych było w województwach mazowieckim, śląskim i małopolskim. Natomiast najmniej kobiet znajdowało się w ewidencji urzędów pracy w województwach opolskim, podlaskim i lubuskim.

Udział bezrobotnych kobiet w ogólnej liczbie zarejestrowanych kształtował się w przedziale od 48,1% w województwie podlaskim do 58,1% w województwie wielkopolskim.

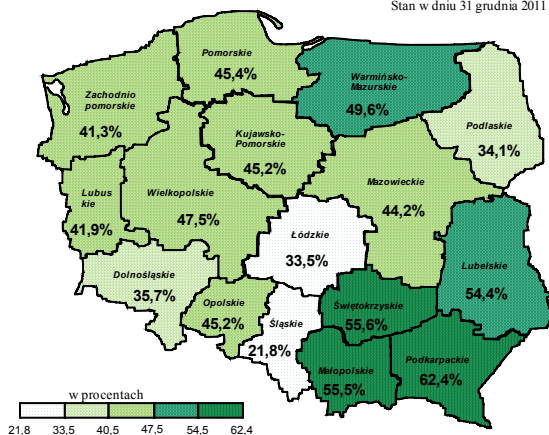
Kobiety mimo niższego wieku i wyższego poziomu wykształcenia dłużej pozostają w ewidencji bezrobotnych. W końcu 2011 r. średni czas pozostawania bez pracy kobiet wynosił 11,8 miesiąca, wobec 10,1 miesiąca w przypadku mężczyzn. Warto jednak dodać, że jeszcze w końcu 2007 r. kobiety pozostawały bez pracy ponad 3 miesiące dłużej niż mężczyźni.

⁹ Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, GUS, Warszawa, marzec 2012 rok.



UDZIAŁ ZAMIESZKAŁYCH NA WSI W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTWA

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



Wg wyników NSP 2011 na wsi mieszka blisko 40% ludności Polski. Mniej niż 30% stanowią mieszkańcy wsi w województwie śląskim (23%). Ponad połowę ludności mieszka na wsi w województwach małopolskim, lubelskim, świętokrzyskim i podkarpackim.

W końcu 2011 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 874,5 tys. osób zamieszkałych na wsi i 1 108,2 tys. zamieszkałych w mieście.

Na 100 bezrobotnych zamieszkałych w mieście przypadało 79 zamieszkałych na wsi. W końcu 2008 r. wskaźnik ten wyniósł 83.

W przeciwieństwie do dwóch poprzednich lat w końcu 2011 r. wyższy wzrost poziomu bezrobocia dotyczył mieszkańców wsi. W końcu 2011 r. w porównaniu do stanu z końca 2010 r., liczba bezrobotnych zamieszkałych na wsi zwiększyła się o 2,1% wobec wzrostu liczby bezrobotnych zamieszkałych w mieście o 0,9%.

Wzrost liczby bezrobotnych zamieszkałych w mieście zanotowano 13 województwach. Najwyższy względny wzrost liczby bezrobotnych zamieszkałych na wsi w końcu 2011 r. odnotowano w województwie śląskim (o 5,7%), natomiast w województwach dolnośląskim, zachodniopomorskim i opolskim liczba bezrobotnych zamieszkałych na wsi była niższa niż przed rokiem.

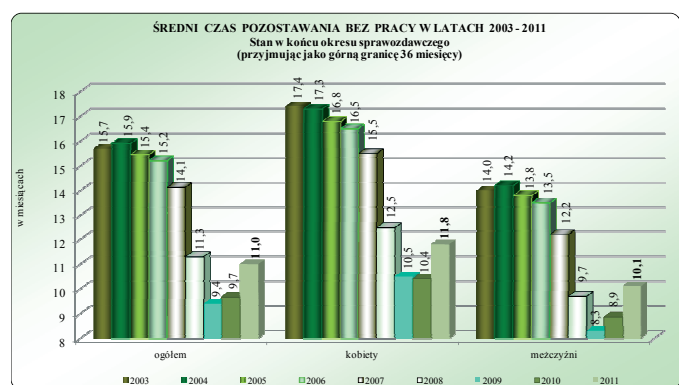
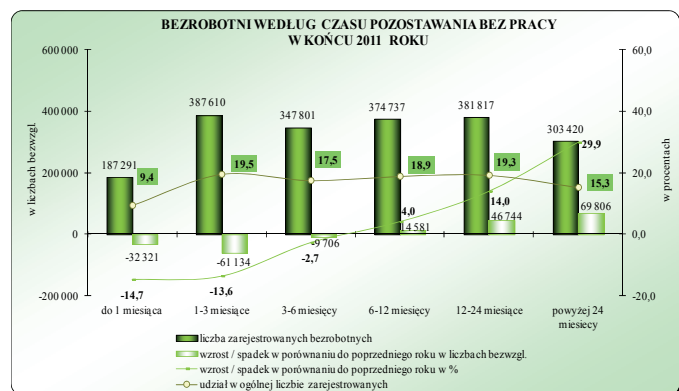
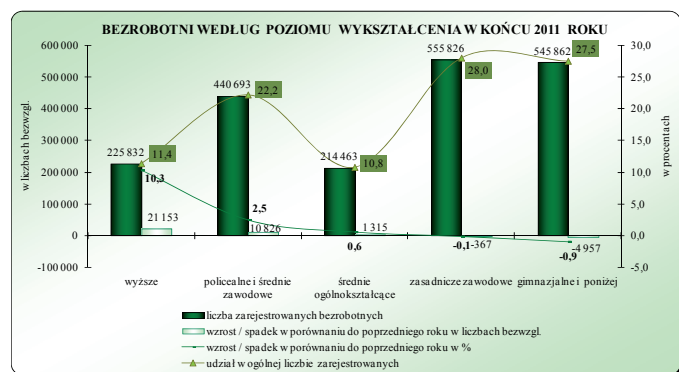
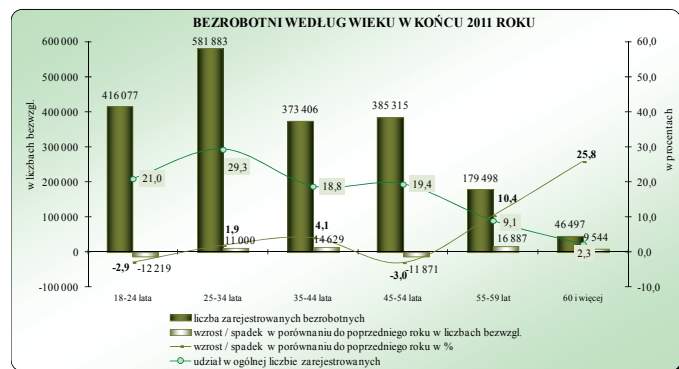
Wyższy wzrost liczby bezrobotnych zamieszkałych na wsi spowodował wzrost **odsetka zamieszkałych na wsi wśród ogółem zarejestrowanych do 44,1% w końcu 2011 r. z 43,8% w końcu 2010 r.**

Rozkład odsetka bezrobotnych zamieszkałych na wsi, w końcu 2011 r., w poszczególnych województwach był zróżnicowany i kształtował się od 21,8% w województwie śląskim do 62,4% w województwie podkarpackim.

Poza województwem podkarpackim najwyższe udziały osób zamieszkałych na wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych odnotowano w województwach małopolskim, świętokrzyskim i lubelskim. Były to również województwa o najwyższym odsetku mieszkańców wsi w ogólnej liczbie ludności Polski.

Zachodzące zmiany demograficzne mają odbicie w strukturze zarejestrowanych bezrobotnych. Do końca 2007 r. średni wiek zarejestrowanych bezrobotnych systematycznie wzrastał. W końcu 2003 r. wynosił on 35 lat, a w końcu 2007 r. zwiększył się do 37,7 roku. Wynikało to z faktu, że spadek bezrobocia dotyczył przede wszystkim osób w młodszych grupach wiekowych. W końcu 2008 r. średni wiek bezrobotnych zmniejszył się do 37,2 lat, a w końcu 2009 r. obniżył się do 36,7 lat, by ponownie wzrosnąć w kolejnym roku do 36,9 lat.

W końcu 2011 r. średni wiek bezrobotnych ponownie zwiększył się głównie za sprawą wysokiej dynamiki wzrostu liczby bezrobotnych w wieku 55 lat i więcej. Średni wiek bezrobotnych wyniósł 37,2 lat. Zarejestrowane kobiety były o 3,2 roku młodsze niż mężczyźni (35,7 lat wobec 38,9 lat). Z kolei bezrobotni zamieszkał w miastach byli o 3 lata starsi niż mieszkańcy wsi (38,5 lat wobec 35,5 lat).



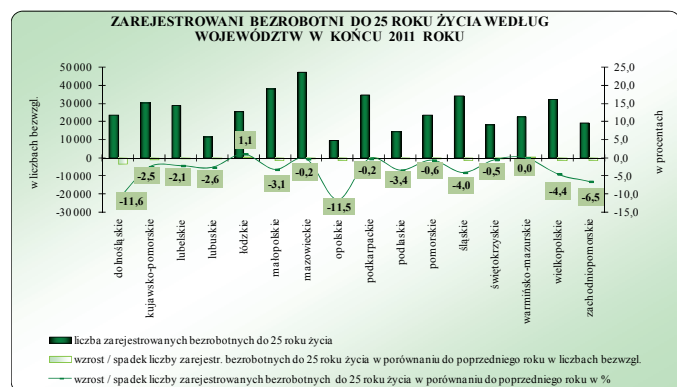
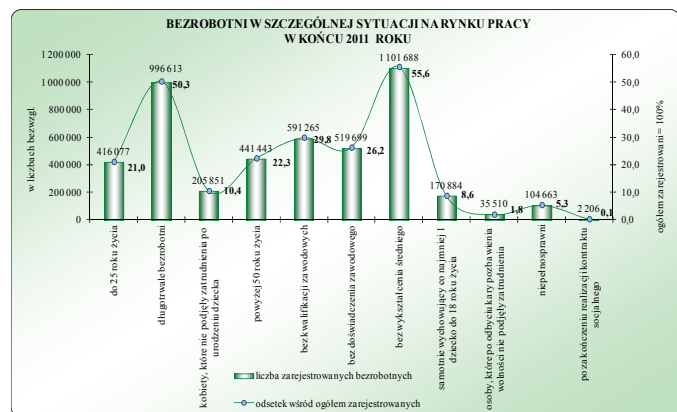
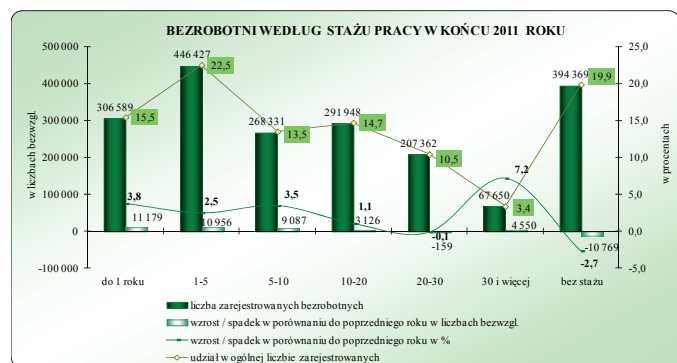
Struktura wiekowa zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych w 2011 r. nieznacznie się zmieniła, przede wszystkim ze względu na wyższą dynamikę wzrostu liczby bezrobotnych w wieku 55 lat i więcej. **Liczba bezrobotnych w wieku 55-59 lat w skali roku wzrosła o 10,4%**, co spowodowało, że udział tych osób w ogólnej liczbie zarejestrowanych zwiększył się z 8,3% w końcu 2010 r. do 9,1% w końcu 2011 r. Z kolei **liczba bezrobotnych w wieku 60 lat i więcej wzrosła o 25,8%**, czyli odsetek tych osób w ogólnej liczbie zarejestrowanych wzrósł z 1,9% do 2,3% w końcu 2011 r. **Zmniejszyła się o 2,9% liczba bezrobotnych w wieku 18-24 lata** i w efekcie osoby te stanowiły 21,0% wobec 21,9% w końcu 2010 r. Spadła również o 3,0% liczba bezrobotnych w wieku 45-54 lata, co przełożyło się na spadek udziału procentowego z 20,3% do 19,4% w końcu 2011 r.

Wraz ze zwiększaniem się liczby wyższych uczelni w Polsce, rozszerzeniem oferty edukacyjnej i łatwiejszym dostępem absolwentów szkół średnich do kontynuowania nauki zarówno na studiach zawodowych, jak i magisterskich oraz wyższymi oczekiwaniami i ambicjami młodzieży w porównaniu do początku lat 90-tych znacznie zwiększyła się liczba studentów uczelni wyższych i absolwentów legitymujących się wyższym wykształceniem. Tym samym zarówno wśród ludności ogółem, jak i w poszczególnych grupach ze względu na aktywność ekonomiczną **systematycznie zwiększa się odsetek osób legitymujących się dyplomami wyższych uczelni**. Wg NSP 2011 wyższe wykształcenie posiadało 16,8% ludności w wieku 13 lat i więcej wobec 9,9% w NSP 2002. W końcu 2002 r. osoby z wyższym wykształceniem stanowiły 3,9% zarejestrowanych bezrobotnych, a w końcu 2011 r. udział ten wzrósł do 11,4%. Jednocześnie w porównaniu do poprzedniego roku najwyższy wzrost liczby bezrobotnych (o 10,3%) dotyczył właśnie osób z wyższym wykształceniem. Nie zmienia to faktu, że nadal osoby takie stosunkowo najkrócej pozostają bezrobotne.

Jednym z najgroźniejszych zjawisk występujących na rynku pracy jest długie, ponad 12 miesięczne pozostawanie bez pracy. W końcu 2011 r. w ewidencji urzędów pracy zarejestrowanych było **685,2 tys. osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się**. Osoby te stanowiły 34,6% ogółu bezrobotnych (wobec 29,1% w końcu 2010 r.). Wzrósł również udział najdłużej oczekujących na podjęcie zatrudnienia. Osoby zarejestrowane powyżej 24 miesięcy stanowiły 15,3% bezrobotnych wobec 12,0% w końcu 2010 r.

W końcu 2011 r. zmniejszyła się liczba poszukujących pracy do 6 miesięcy – spadek wyniósł 103,2 tys. osób, tj. 10,1%.

Niestety statystyka rynku pracy nie zawiera informacji na temat tego ile maksymalnie czasu osoba znajduje się w ewidencji bezrobotnych. Dla potrzeb analizy przyjęto, że jest to 36 miesięcy – wówczas **średni czas pozostawania bez pracy w końcu 2011 r. wyniósł 11 miesięcy i był o 1,3 miesiąca dłuższy niż w końcu 2010 roku, ale o niemal 5 miesięcy krótszy niż w końcu 2003 r.**



W końcu 2011 r. najliczniejszą grupę wśród zarejestrowanych bezrobotnych stanowiły osoby posiadające staż pracy od 1 do 5 lat (446,4 tys. osób) i bez stażu pracy (394,4 tys. osób) wobec 67,7 tys. bezrobotnych z ponad 30-letnim stażem pracy.

Jednak najwyższy względny wzrost liczby bezrobotnych dotyczył osób o najdłuższym, ponad 30 letnim stażu pracy (wzrost o 7,2%). Najmniej wzrosła liczba osób posiadających staż 10–20 lat (o 1,1%). Zmniejszyła się natomiast liczba bezrobotnych bez stażu pracy (o 2,7%) oraz ze stażem 20–30 lat (o 0,1%).

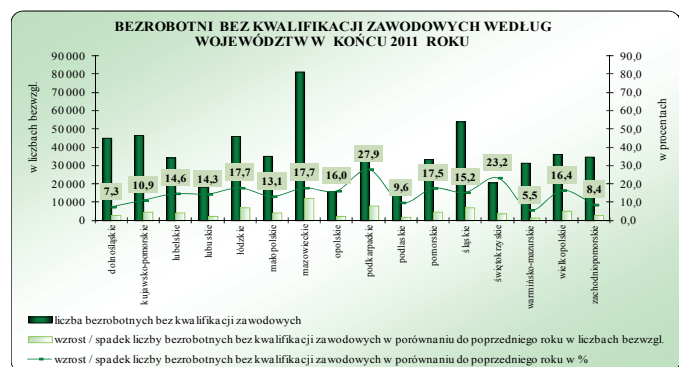
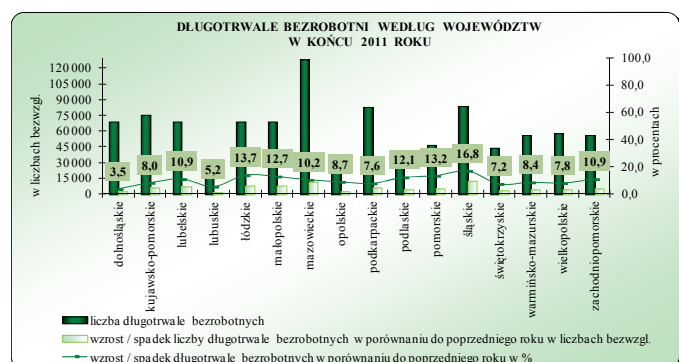
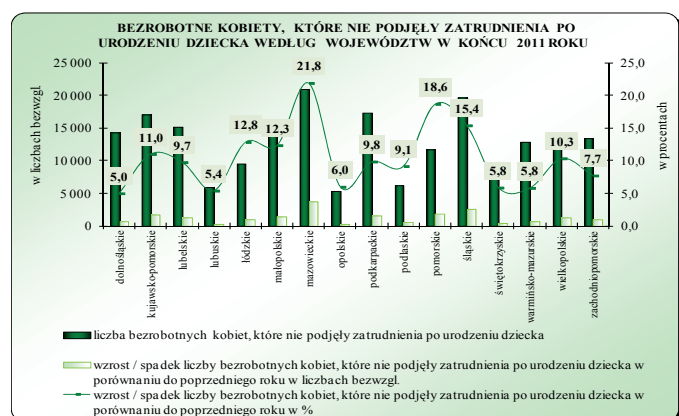
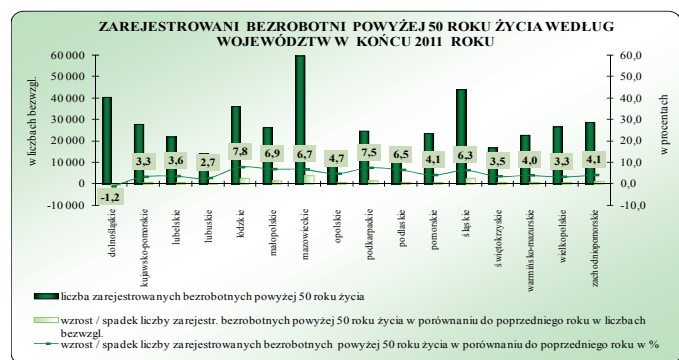
W art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wyszczególnione zostały grupy osób uznanych za będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Wśród nich wymienić należy: bezrobotnych do 25 roku życia; bezrobotnych długotrwale; kobiety, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka; bezrobotnych powyżej 50 roku życia; bezrobotnych bez kwalifikacji zawodowych; bez doświadczenia zawodowego; bez wykształcenia średniego; bezrobotnych samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia; bezrobotnych, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia oraz bezrobotnych niepełnosprawnych i po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego.

Do wymienionych grup bezrobotnych powinny być kierowane różnego rodzaju działania mające na celu ich aktywizację.

W końcu 2011 r. status osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy posiadało 1 806,3 tys. osób, co oznacza, że 9 na 10 bezrobotnych spełniało kryteria by być zaliczonym do tej kategorii. Warto zauważyć, że osoba może spełniać kryteria by jednocześnie być zakwalifikowaną do kilku grup w szczególnej sytuacji.

Wysoki poziom bezrobocia ludzi młodych wciąż stanowi jeden z najważniejszych problemów nie tylko polskiego rynku pracy. Wprawdzie do 2007 r. obserwowany był jego dynamiczny spadek, ale reperkusje kryzysu gospodarczego wpłynęły na spowolnienie tempa spadku bezrobocia w roku 2008 oraz na jego wzrost w kolejnych latach. W końcu 2011 w urzędach pracy zarejestrowanych było 416,1 tys. młodych bezrobotnych. Spadek w skali roku wyniósł 12,2 tys. osób, tj. 2,9% w sytuacji, gdy liczba bezrobotnych ogółem wzrosła o 1,4%. Przyczyniło się to do spadku udziału młodych bezrobotnych w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 21,9% w końcu 2010 r. do 21,0% w końcu 2011 r. Zauważyć należy, że obecnie co piąty bezrobotny zalicza się do omawianej grupy, podczas gdy w latach 1991–2000 co trzeci bezrobotny był w wieku 18–24 lata.

W 2011 r. stopa bezrobocia młodzieży (liczona na podstawie BAEL) wyniosła 25,8% wobec 9,8% dla osób w wieku produkcyjnym (18–59/64 lata). Wysoką stopę bezrobocia młodzieży często dwukrotnie przewyższającą wskaźnik dla osób w wieku produkcyjnym, notuje się we wszystkich krajach UE, więc sytuacja Polski nie odbiega od sytuacji w pozostałych krajach. Ponadto podkreślić należy, że w latach 2001–2004 wskaźnik bezrobocia młodzieży w Polsce przekraczał 40%.



Obok młodzieży również osoby powyżej 50 roku życia uznane zostały za będące w szczególnej sytuacji na rynku pracy. W końcu 2011 r. w ewidencji bezrobotnych było zarejestrowanych 441,4 tys. osób powyżej 50 roku życia i stanowiły one 22,3% ogółu zarejestrowanych. Warto dodać, że względny wzrost liczby bezrobotnych w tej grupie wiekowej był trzykrotnie wyższy niż ogólny wzrost bezrobocia w 2011 r., co przyczyniło się do nieznacznej zmiany udziału osób powyżej 50 roku życia w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 21,6% do 22,3%.

Udział osób powyżej 50 roku życia w ogólnej liczbie bezrobotnych w końcu 2011 r. kształtował się w przedziale od 16,8% w województwie podkarpackim do 28,1% w województwie dolnośląskim.

W końcu 2011 r. **w urzędach pracy zarejestrowanych było 205,9 tys. kobiet**, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka. W porównaniu do stanu z końca 2010 r. statystyka ta wzrosła o 20,6 tys. osób, tj. o 11,1%.

W ogólnej liczbie zarejestrowanych kobiet **osoby, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka stanowiły 19,4%**, przy czym najwyższy ich odsetek odnotowano w województwie lubelskim, gdzie stanowiły 24,5% bezrobotnych kobiet.

W końcu 2011 r. **w urzędach pracy zarejestrowanych było 996,6 tys. osób długotrwale bezrobotnych**¹⁰, tj. o 90,3 tys. więcej niż w końcu 2010 r. Tym samym liczba długotrwale bezrobotnych wzrosła o 10,0% przy wzroście liczby bezrobotnych ogółem o 1,4%, czyli wzrost w omawianej grupie był 7 razy wyższy. Tym samym **zwiększył się odsetek długotrwale bezrobotnych** w ogólnej liczbie zarejestrowanych z 46,4% w końcu 2010 r. do 50,3% w końcu 2011 r.

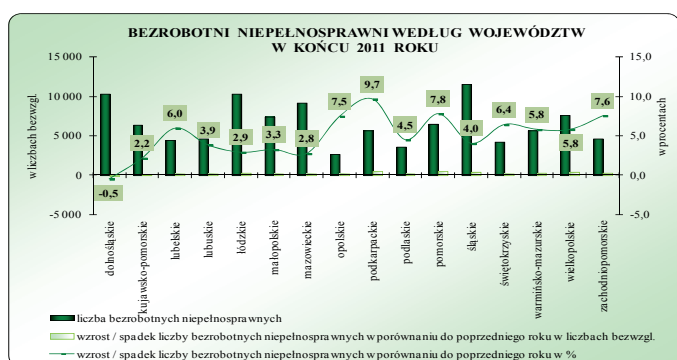
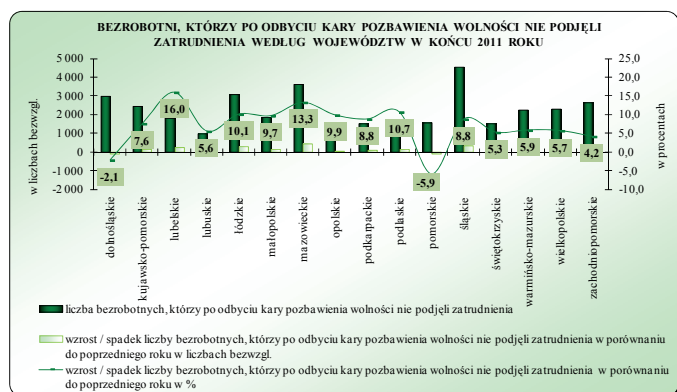
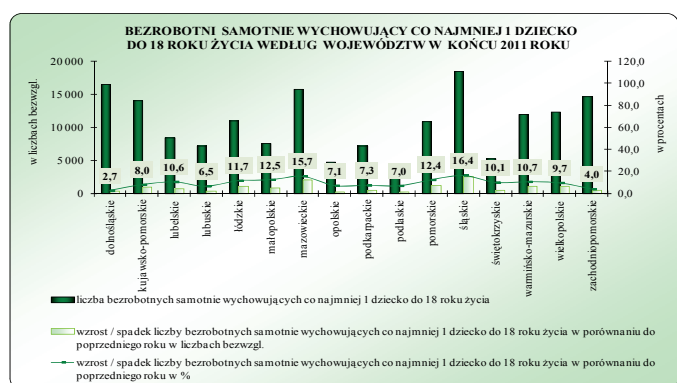
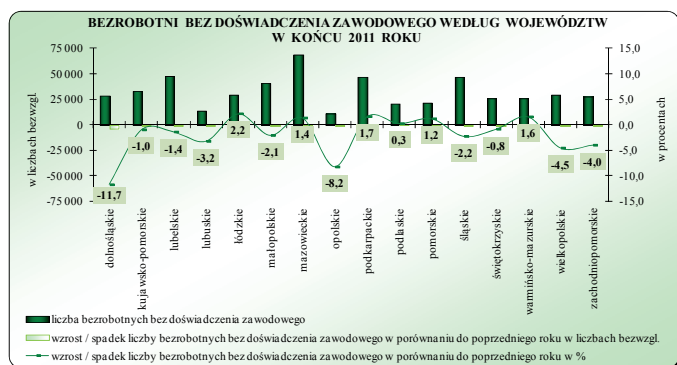
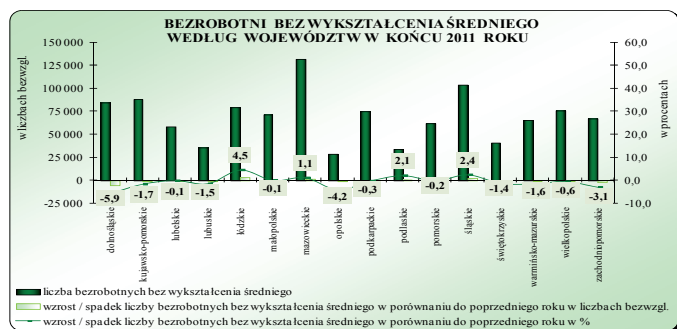
Najwyższy odsetek długotrwale bezrobotnych w końcu 2011 r. odnotowano w województwie podkarpackim (56,9%) i lubelskim (56,0%), zaś najmniej w ogólnej liczbie bezrobotnych było długotrwale bezrobotnych w województwie wielkopolskim (43,2%) i pomorskim (44,1%).

Aż trzech na dziesięciu bezrobotnych nie posiada kwalifikacji zawodowych, czyli kwalifikacji do wykonywania jakiegokolwiek zawodu poświadczonych dyplomem, świadectwem, zaświadczeniem instytucji szkoleniowej lub innym dokumentem uprawniającym do wykonywania zawodu.

W końcu 2011 r. **bez kwalifikacji zawodowych pozostawało 591,3 tys. zarejestrowanych, co stanowiło 29,8% ogółu bezrobotnych**. W skali roku liczba bezrobotnych bez kwalifikacji zwiększyła się znacząco, bo aż o 75,1 tys. osób, tj. o 14,6%.

Osoby bez kwalifikacji zawodowych stanowiły 33,8% bezrobotnych w województwie opolskim wobec 24,4% w małopolskim.

¹⁰ Dane dotyczące osób długotrwale bezrobotnych według definicji zawartej w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy obejmują szerszą grupę osób niż tylko pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt. 5 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy bezrobotnym długotrwale jest osoba pozostająca w rejestrach urzędów pracy łącznie przez okres ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich 2 lat, z wyłączeniem okresów odbywania stażu i przygotowania zawodowego.



Najliczniejszą grupę bezrobotnych w szczególnej sytuacji na rynku pracy stanowią osoby bez wykształcenia średniego. W końcu 2011 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 1 101,7 tys. osób z wymienionej grupy, tj. 5,3 tys. mniej niż rok wcześniej (spadek o 0,5%).

Najmniej bezrobotnych legitymowało się wykształceniem gimnazjalnym i poniżej oraz zasadniczym zawodowym w województwie lubelskim, gdzie osoby bez wykształcenia średniego stanowiły 47,7% ogółu zarejestrowanych. Najwięcej takich osób znajdowało się w ewidencji bezrobotnych w województwach kujawsko-pomorskim (62,9%) oraz zachodniopomorskim (62,0%).

Doświadczenia zawodowego nie posiada co czwarty bezrobotny w Polsce (26,2%), przy czym doświadczenia najczęściej nie posiadają bezrobotni w województwach lubelskim, podkarpackim i podlaskim. Natomiast najniższy odsetek osób bez doświadczenia zawodowego notowano w dolnośląskim, pomorskim i łódzkim (ok. 21%).

W końcu 2011 r. zarejestrowanych było 519,7 tys. osób bez doświadczenia zawodowego, czyli o 7,9 tys. osób, tj. 1,5% mniej niż rok wcześniej.

Osoby samotnie wychowujące co najmniej 1 dziecko do 18 roku życia w liczbie 170,9 tys. osób stanowiły w końcu 2011 r. 8,6% ogółu zarejestrowanych. W ciągu roku liczba bezrobotnych z opisywanej grupy zwiększyła się o 15,1 tys. osób, czyli o 9,7%.

Ponad 10% ogółu bezrobotnych stanowiły osoby samotnie wychowujące co najmniej 1 dziecko do 18 roku życia w województwach kujawsko-pomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim, lubuskim i zachodniopomorskim. Natomiast 5% osoby te stanowiły wśród bezrobotnych w województwie podkarpackim.

W końcu 2011 r. status bezrobotnego posiadało **35,5 tys. bezrobotnych, którzy po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęli zatrudnienia.** W skali roku liczba takich bezrobotnych zwiększyła się o 2,3 tys. osób, tj. o 7,0%. Zatem dynamika wzrostu była pięciokrotnie wyższa niż wzrost bezrobocia ogółem. Najniższy odsetek osób, które po odbyciu kary pozbawienia wolności nie podjęły zatrudnienia w ogólnej liczbie zarejestrowanych bezrobotnych odnotowany został w województwie podkarpackim – 1,0% wobec 2,4% w śląskim i zachodniopomorskim.

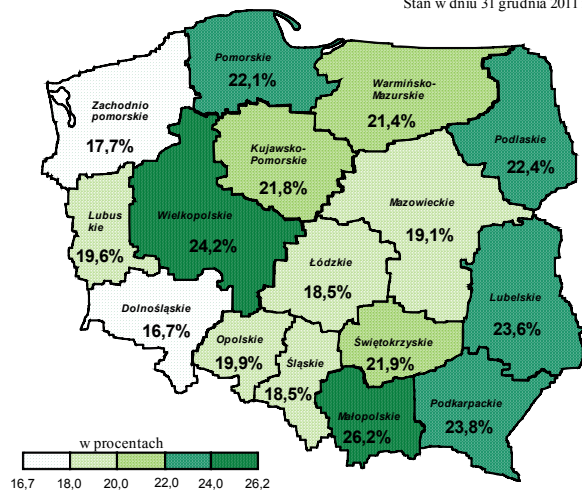
W liczbie bezrobotnych w końcu 2011 r. było 104,7 tys. osób niepełnosprawnych. W porównaniu do stanu z końca 2010 r. populacja niepełnosprawnych bezrobotnych zwiększyła się o 4,4 tys. osób, tj. o 4,3%. Najwyższy, ponad 7% odsetek niepełnosprawnych wśród bezrobotnych pozostających w ewidencji urzędów pracy wystąpił w województwach dolnośląskim, łódzkim i lubuskim wobec dwukrotnie niższego udziału w lubelskim, mazowieckim i podkarpackim.

Najmniej liczną grupą wśród bezrobotnych wymienionych w art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy są osoby bezrobotne po zakończeniu realizacji kontraktu socjalnego. W końcu 2011 r. w ewidencji bezrobotnych było 2,2 tys. takich osób i stanowiły one 0,1% zarejestrowanych bezrobotnych.

OSOBY W SZCZEGÓLNEJ SYTUACJI NA RYNKU PRACY WEDŁUG WOJEWÓDZTW

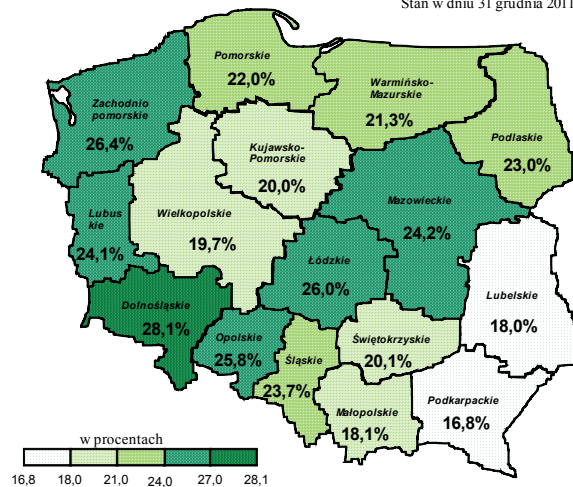
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH DO 25 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ LICZBIE
BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



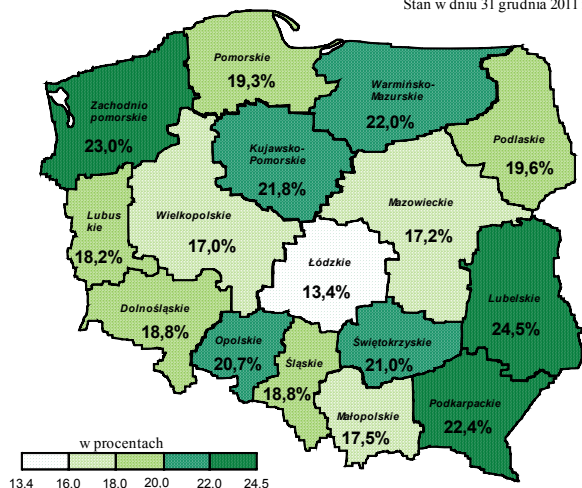
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH POWYŻEJ 50 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ
LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



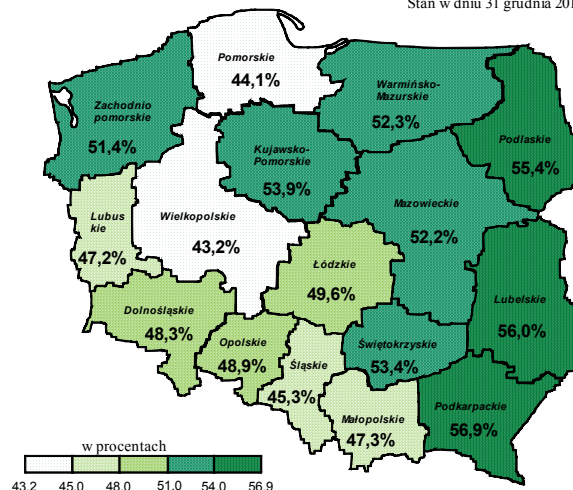
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH KOBIET, KTÓRE NIE PODJĘŁY ZATRUDNIENIA
PO URODZENIU DZIECKA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH KOBIET
WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



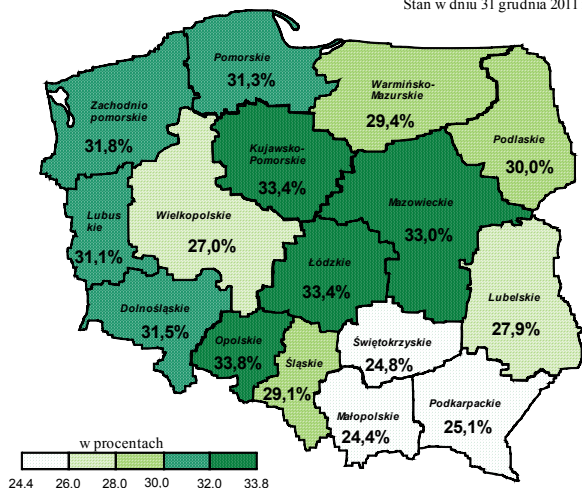
UDZIAŁ DŁUGOTRWALE BEZROBOTNYCH W OGÓLNEJ LICZBIE
BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



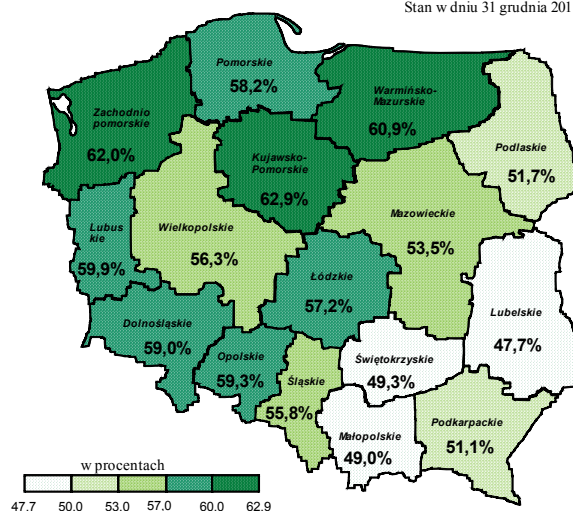
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH
W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



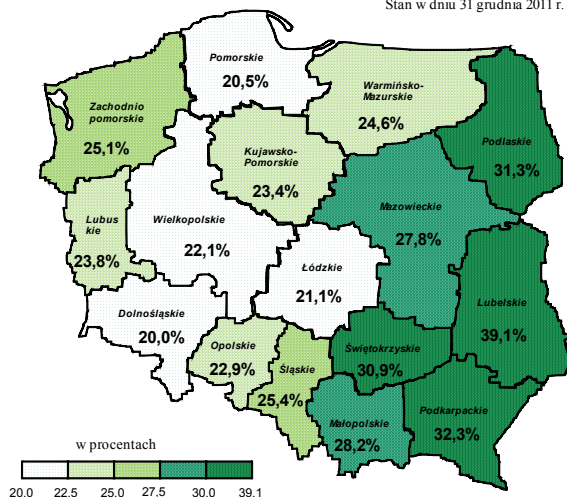
UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ WYKSZTAŁCENIA ŚREDNIEGO
W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



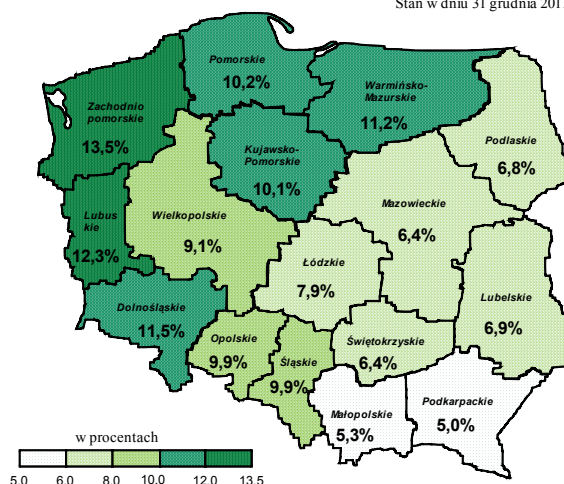
**UDZIAŁ BEZROBOTNYCH BEZ DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO
W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW**

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



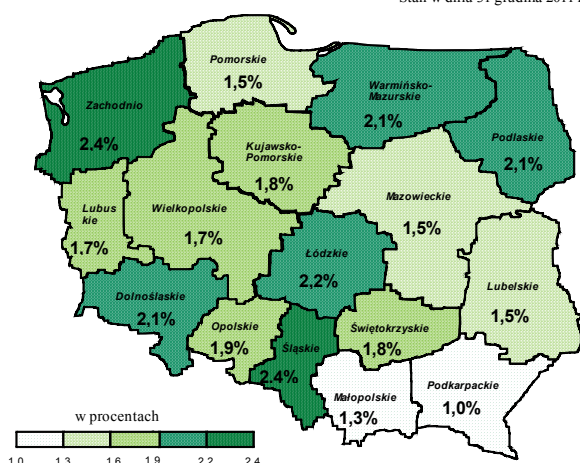
**UDZIAŁ BEZROBOTNYCH SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH CO NAJMNIEJ JEDNO DZIECKO DO
18 ROKU ŻYCIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW**

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.



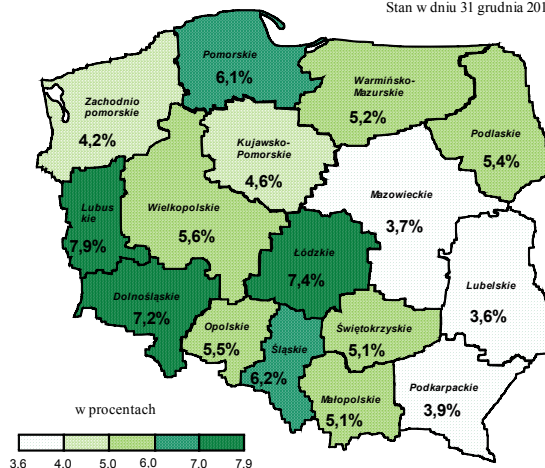
**UDZIAŁ BEZROBOTNYCH, KTÓRZY PO ODBYCIU KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI NIE
PODJĘLI ZATRUDNIENIA W OGÓLNEJ LICZBIE BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW**

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.

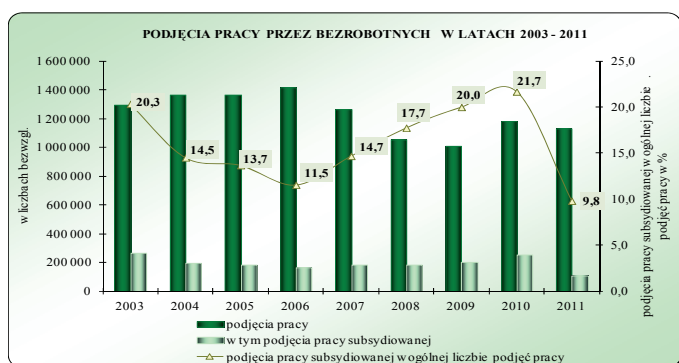
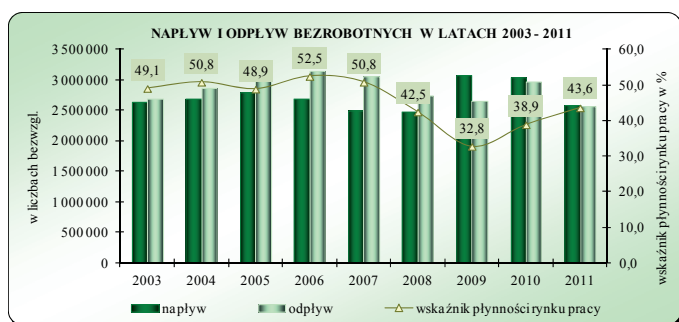


**UDZIAŁ BEZROBOTNYCH NIEPEŁNOSPRAWNYCH W OGÓLNEJ LICZBIE
BEZROBOTNYCH WEDŁUG WOJEWÓDZTW**

Stan w dniu 31 grudnia 2011 r.

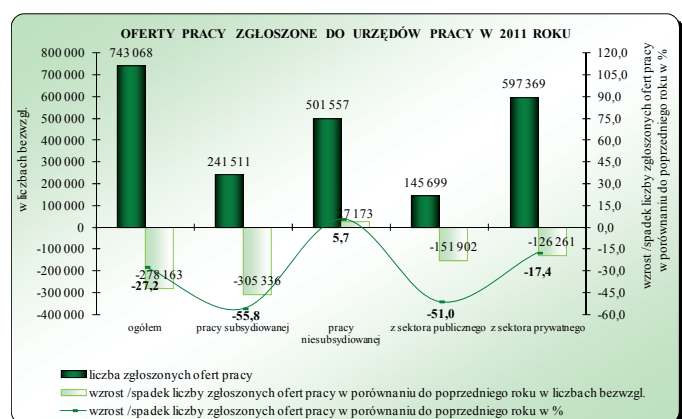
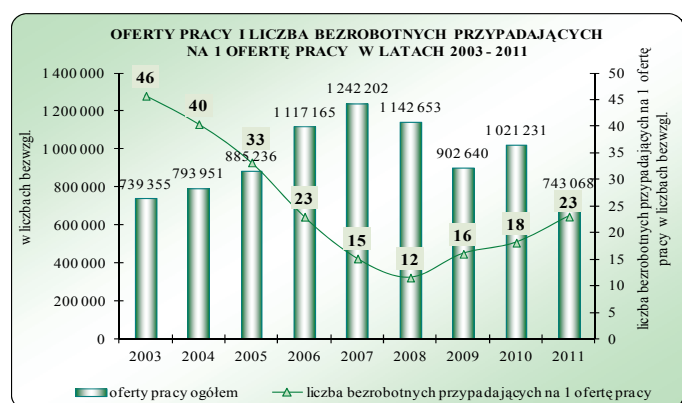
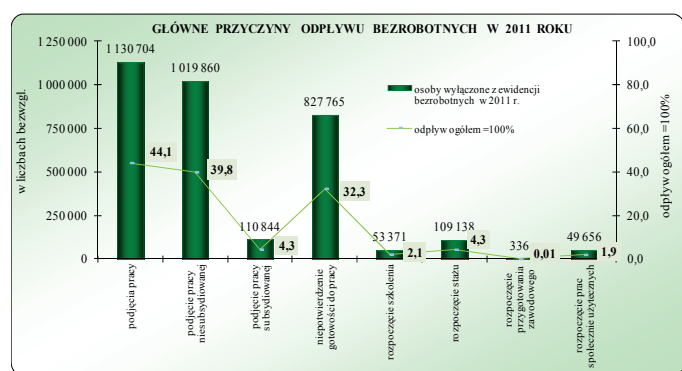
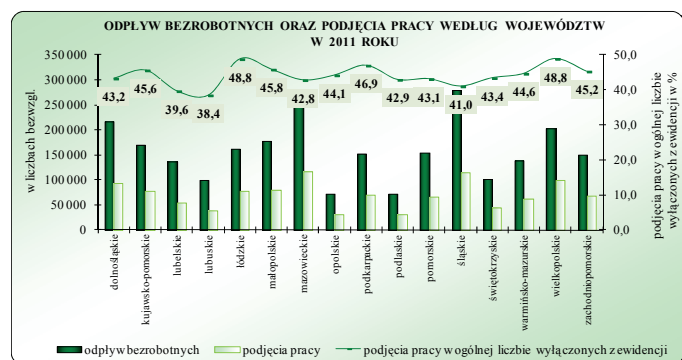


BILANS BEZROBOTNYCH I OFERT PRACY



Spadek poziomu bezrobocia w latach 2002–2005 następował przede wszystkim w wyniku dynamicznego i zwiększającego się odpływu z bezrobocia przy niewielkim wzroście napływu bezrobotnych. Jednak wzrost odpływu z roku na rok był coraz słabszy. W 2006 r. po raz pierwszy od kilku lat zmniejszył się napływ bezrobotnych. W latach 2007–2008 liczba bezrobotnych ukształtowała się pod wpływem zarówno zmniejszonego napływu, jak i spadku odpływu bezrobotnych. W kolejnych dwóch latach napływ do bezrobocia przekraczał 3 mln osób, a odpływ był zdecydowanie niższy, co wpłynęło na wzrost bezrobocia.

W roku 2011, w porównaniu do 2010 r., zaobserwowano spadek zarówno napływu, jak i odpływu bezrobotnych. **W urzędach pracy zarejestrowało się 2 591,5 tys. osób (spadek o 14,8%), a odpływ wyniósł 2 563,5 tys. osób (tj. zmniejszył się o 14,0%). Wskaźnik płynności rynku pracy, określający stosunek liczby bezrobotnych, którzy podjęli pracę w danym okresie do liczby nowo zarejestrowanych bezrobotnych, wyniósł w 2011 r. 43,6%, czyli był wyższy niż w 2010 r. (38,9%), ale niższy niż w latach 2003–2007.**



Po wzroście podjęć pracy w 2010 r. w roku 2011 ponownie liczba bezrobotnych wyłączonych z ewidencji z powodu podjęcia pracy zmniejszyła się, a istotny na to wpływ miał spadek liczby podejmujących prace subsydiowane jaki nastąpił w wyniku ograniczenia środków Funduszu Pracy na aktywizację bezrobotnych.

W 2011 r. pracę podjęło 1 130,7 tys. osób, tj. o 52,3 tys. osób mniej niż rok wcześniej (spadek o 4,4%). Niesubsydiowane zatrudnienie podjęło 1 019,9 tys. bezrobotnych, tj. o 10% więcej niż w 2010 r., w tym podjęcia pracy sezonowej zwiększyły się o 3,7%. Liczba osób podejmujących subsydiowane zatrudnienie (110,8 tys. osób) spadła o 56,8%.

W 2011 r. w aktywnych programach rozpoczęło udział 323,3 tys. osób, wobec 804,6 tys. osób przed rokiem. Liczba zaktywizowanych bezrobotnych zmniejszyła się w porównaniu z 2010 r. o 481,3 tys. osób, tj. o 59,8%.

Osoby objęte działaniami aktywizacyjnymi stanowiły 12,6% odpływu bezrobotnych w 2011 r., wobec 27,0% w 2010 r.

W porównaniu z 2010 r., w 2011 r. najbardziej spadła liczba bezrobotnych wyłączonych ze statystyk z powodu:

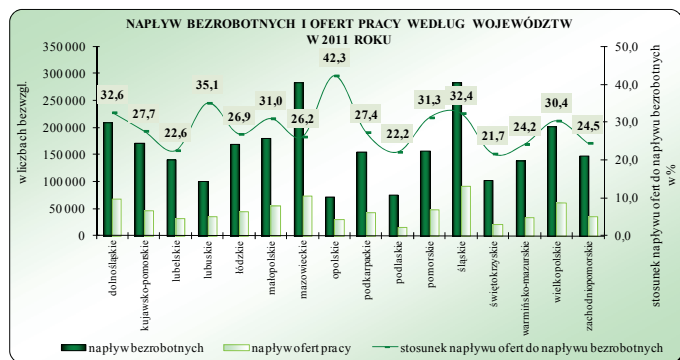
- rozpoczęcia szkoleń (spadek o 70,5%);
- rozpoczęcia przygotowania zawodowego dorosłych (spadek o 69,6%);
- rozpoczęcia robót publicznych (spadek o 69,5%);
- podjęcia działalności gospodarczej (spadek o 65,0%);
- rozpoczęcia stażu (spadek o 63,4%);
- podjęcia pracy w ramach refundacji pracodawcy kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego (spadek o 49,3%).

W latach 2002-2007 z roku na rok wzrastała liczba ofert pracy będących w dyspozycji publicznych służb zatrudnienia. Korzystna tendencja załamała się w 2008 r. W 2009 r. do urzędów pracy wpłynęło 902,6 tys. ofert pracy, tj. o 21% mniej niż rok wcześniej. W 2010 r. liczba ofert pracy ponownie wzrosła do 1 021,2 tys., czyli była o 13,1% wyższa niż w 2009 r., ale w 2011 r. ponownie odnotowano spadek ofert. **W 2011 r. pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 743,1 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej, tj. o 278,2 tys. mniej niż w 2010 r. (spadek o 27,2%).** Zmniejszyła się wyłącznie liczba ofert pracy subsydiowanej (spadek o 55,8%), przy wzroście liczby ofert niesubsydiowanych o 5,7%. Ogólny spadek ofert dotyczył w wyższym zakresie sektora publicznego (spadek o 51%), podczas gdy liczba ofert z sektora prywatnego zmniejszyła się o 17,4%.

Średnia liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy¹¹ zwiększyła się z 18 osób w 2010 r. do 23 osób w 2011 r.

¹¹ Liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy w danym roku liczona jest ze wzoru:

$$\frac{(\text{bezrobotni według stanu w końcu poprzedniego roku} + \text{bezrobotni w końcu danego roku}) / 2}{(\text{oferty pracy zgłoszone w roku} / 12 + \text{oferty pracy na koniec poprzedniego roku})}$$



Liczba wolnych miejsc pracy zgłoszonych do urzędów pracy w 2011 r. wystarczyłaby dla ok. 1/3 bezrobotnych, którzy w tym samym okresie napłynęli do urzędów.

W przypadku analizy poszczególnych województw sytuacja była zróżnicowana. Oferty zgłoszone w województwie świętokrzyskim wystarczyłyby dla 21,7% zarejestrowanych w 2011 r. bezrobotnych. Natomiast w województwie opolskim liczba zgłoszonych ofert stanowiła 42,3% napływu bezrobotnych.

Generalnie nawet w okresach poprawy sytuacji na rynku pracy w Polsce występowała nadwyżka bezrobotnych w stosunku do ofert pracy, o czym świadczy między innymi wysoka stopa bezrobocia. Porównanie liczby bezrobotnych poprzednio pracujących, którzy zarejestrowali się w urzędach pracy z liczbą ofert pracy zgłoszonych w tym samym okresie pokazuje, że **w 2011 r. w żadnej sekcji Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) napływ ofert nie przewyższał napływu bezrobotnych**. Stan bliski równowagi wystąpił w sekcji działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca (w 2011 r. zarejestrowało się 90,1 tys. osób, a pracodawcy zgłosili 82,7 tys. ofert) oraz w sekcji administracja publiczna i obrona narodowa (112,3 tys. bezrobotnych wobec 95,9 tys. napływu ofert).

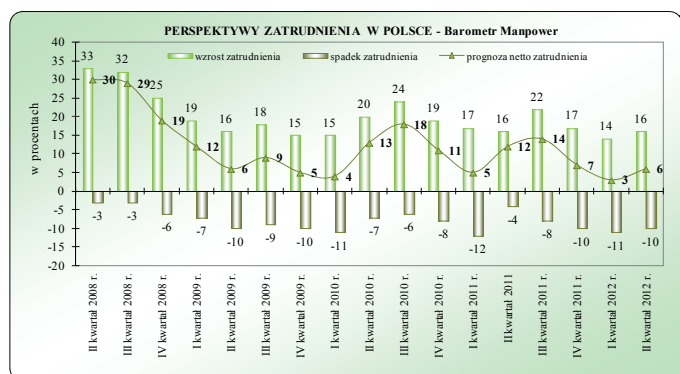
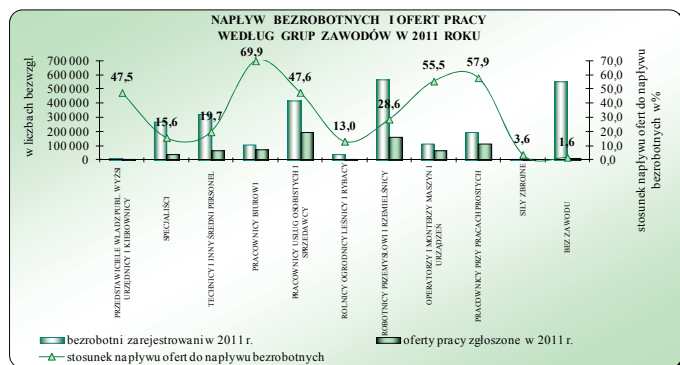
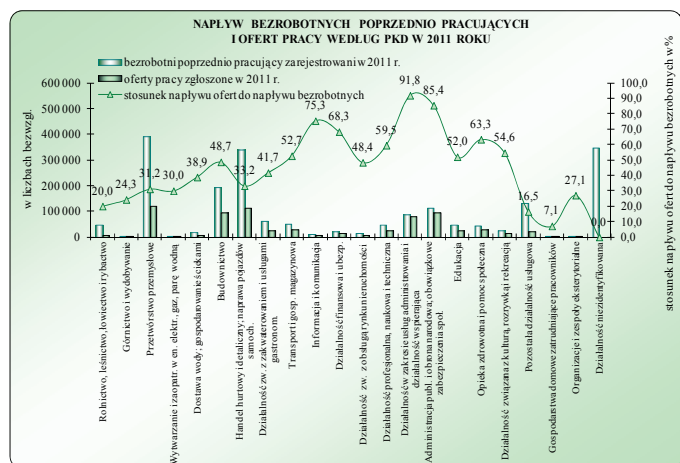
W przypadku grup zawodów i specjalności najlepiej wyglądała sytuacja pracowników biurowych. Napływ ofert pracy w zawodach zaliczanych do tej grupy stanowił blisko 70% napływu bezrobotnych posiadających zawody z wymienionej grupy. W urzędach pracy zarejestrowało się 105,1 tys. bezrobotnych w zawodach zaliczanych do wymienionej grupy, dla których zgłoszono 73,4 tys. ofert pracy. We wszystkich pozostałych grupach sytuacja była zdecydowanie mniej korzystna, tj. napływ ofert pracy pozostawał istotnie niższy niż liczba zarejestrowanych bezrobotnych posiadających zawody z danej grupy, np. w zawodach zaliczanych do sił zbrojnych zgłoszono zaledwie 65 ofert, a napływ bezrobotnych wyniósł 1,8 tys.

Najgorzej wyglądała sytuacja osób bez zawodu, gdzie liczba zgłoszonych ofert wystarczyłaby dla ok. 1,6% zarejestrowanych w 2011 r. bezrobotnych bez zawodu.

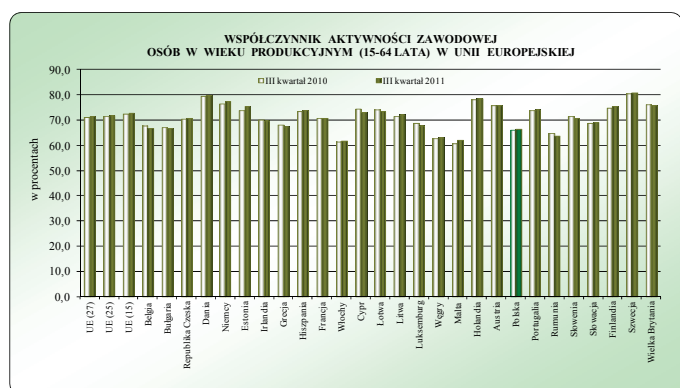
Według badania Manpower perspektyw zatrudnienia w II kwartale 2012 r. 16% pracodawców w Polsce planuje zwiększenie zatrudnienia, a 10% redukcję – **prognoza netto zatrudnienia w Polsce wynosi +6%.**

Po uwzględnieniu sezonowej korekty prognoza netto zatrudnienia jest dodatnia we wszystkich regionach Polski. Najkorzystniej (+9%) wygląda sytuacja w regionie południowo-zachodnim (dolnośląskie i opolskie), najgorzej (+2%) w centralnym (łódzkie i mazowieckie) oraz północnym (kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie i pomorskie).

Sektorem, w którym najwięcej pracodawców wykazuje optymizm w kwestii zatrudniania nowych pracowników jest budownictwo (+18%), restauracje i hotele (+15%) oraz transport i logistyka (+11%). Ujemną prognozę netto zanotowano w sektorach: energetyka/gazownictwo/wodociągi (-5%), rolnictwo/leśnictwo/rybołówstwo (-5%) oraz produkcja przemysłowa (-3%).



RYNEK PRACY W POLSCE NA TLE UNII EUROPEJSKIEJ¹²



Współczynnik aktywności zawodowej ludności w Polsce pozostaje na zdecydowanie niższym poziomie niż wynosi średnia w UE.

W III kwartale 2011 r. współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym (wg Eurostat 15–64 lata) wyniósł w Polsce 66,5% i był o 0,4 p. p. wyższy niż rok wcześniej. W tym samym czasie współczynnik aktywności zawodowej w UE(27) wyniósł 71,4% wobec 71,3% rok wcześniej.

Niższą niż w Polsce wartość współczynnika aktywności zawodowej odnotowano we Włoszech (61,7%), na Malcie (62,0%), Węgrzech (63,2%), oraz w Rumunii (63,9%).

Korzystnie interpretować należy fakt, że omawiany współczynnik w Polsce zwiększył się mimo faktu, że w wielu innych krajach odnotowano jego spadek.

Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym (15–64 lata) w III kwartale 2011 r., podobnie jak rok wcześniej, wyniósł w UE(27) 64,6%. Wartość tego wskaźnika zmniejszyła się aż w 10 krajach UE, jednak Polska znalazła się w grupie, w której zanotowano minimalny, ale jednak wzrost.

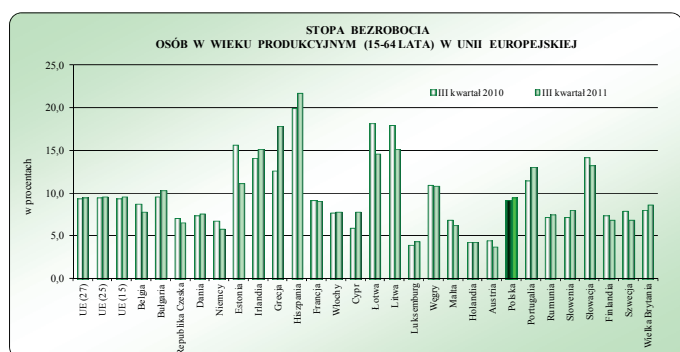
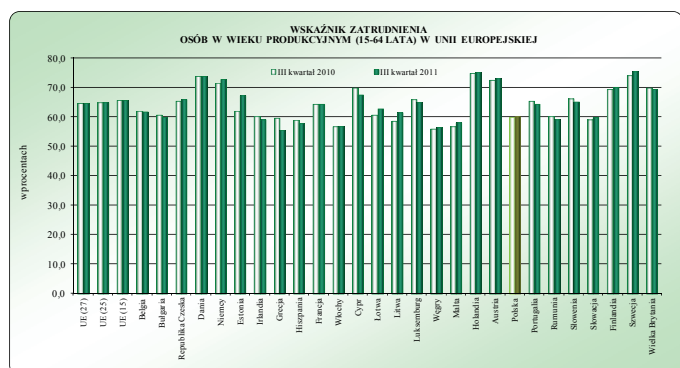
W Polsce wskaźnik zatrudnienia (15–64 lata) wyniósł 60,2% i odnotowano jego wzrost o 0,2 p. p. Nadal jednak dystans jaki dzieli nas do średniej w UE pozostaje wysoki, choć na przestrzeni lat sytuacja wyraźnie się poprawiła. Jeszcze w 2004 r., a więc roku kiedy Polska wstąpiła do UE, wskaźnik zatrudnienia w Polsce był o ponad 11 p. p. niższy niż w UE (51,7% wobec 63,0%). Niska wartość wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 15–64 lata może mieć związek z inną definicją wieku produkcyjnego obowiązującą w Polsce (18–59/64 lata).

Niższy niż w Polsce wskaźnik zatrudnienia odnotowano w Grecji, Węgrzech, Włoszech, Hiszpanii, Malcie, Rumunii, Irlandii, Słowacji i Bułgarii.

W III kwartale 2011 r. stopa bezrobocia w 27 krajach UE (dla osób w wieku 15–64 lata) wyniosła 9,5%, wobec 9,4% w analogicznym okresie 2010 r. Spadek wskaźnika bezrobocia w UE odnotowano w 14 krajach, w pozostałych 13, w tym również w Polsce, miał miejsce wzrost stopy bezrobocia.

W III kwartale 2011 r. stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 9,5% i była o 0,3 p. p. wyższa niż przed rokiem. Polska nie jest już jednak krajem o najwyższym bezrobociu. Warto dodać, że jeszcze w 2007 r. stopa bezrobocia w Polsce zdecydowanie przekraczała średnią w UE, a w latach 2004–2006 byliśmy krajem o najwyższym wskaźniku bezrobocia w UE.

W III kwartale 2011 r. najwyższy wskaźnik bezrobocia w UE odnotowano w Hiszpanii (21,7%), Grecji (17,9%), Irlandii (15,1%), Litwie (15,1%), Łotwie (14,6%), Słowacji (13,2%) i Portugalii (13,0%).



Opracowanie: Wydział Analiz i Statystyki (BCh)

¹² Dane zaczerpnięte ze strony internetowej: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>. Dane dotyczą III kwartału 2011 r. ze względu na fakt, że w chwili publikacji nie były dostępne dane dla wszystkich krajów UE za IV kwartał 2011 r. jak również za cały 2011 r.